

Willy Brandt zakończył wizytę w Polsce

9 bm. dobiegła końca wizyta, jaką na zaproszenie i sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego, złożył w Warszawie przewodniczący Socjaldemokratycznej Partii Niemiec WILLY BRANDT, z okazji 15 rocznicy podpisania układu PRL - RFN o podstawach normalizacji stosunków wzajemnych.

W poniedziałek odbyło się spotkanie w cztery osoby W. Jaruzelskiego i W. Brandta. Spotkanie to poprzedziło krótkie posiedzenie plenarne delegacji PZPR i SPD; przyjęto wspólny komunikat o wizycie przewodniczącego SPD.

W komunikacie stwierdza się, że Wojciech Jaruzelski i Willy Brandt przeprowadzili rozmowy, które przebiegały w szerszej i przyjaznej atmosferze.

W toku rozmów obie strony nawiązały do zawartego przed 15 laty układu o podstawach normalizacji stosunków między PRL i RFN, podkreślając jego historyczne znaczenie.

W. Jaruzelski i W. Brandt byli zgodni co do konieczności wypełniania układu konkretną treścią w wspólnym interesie naszych państw



N.z.: pożegnanie na lotnisku. CAF - Matuszewski

Minister spraw zagranicznych PRL z oficjalną wizytą w Finlandii

Zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Marian Orzechowski rozpoczął 9 bm. dwudniową, oficjalną wizytę w Finlandii. Przybył on do Helsinek na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Paavo Väseyryna, który przed rokiem złożył wizytę w Polsce.

W poniedziałek rano odbyły się polsko-fińskie rozmowy oficjalne z udziałem ministrów spraw zagranicznych obu krajów.

Wbrew poprzednim oczekiwaniom ze rozmowy będą koncentrowały się wokół problematyki ekonomicznej i ich główną treścią były wzajemne stosunki polityczne i sytuacja międzynarodowa.

Zwrócono uwagę na wielkie znaczenie spotkania przywódców ZSRR i USA w Genewie i związane z nim nadzieje.

Rozmowy potwierdziły dobry stan stosunków łączących oba państwa, czego wyrazem było m. in. wzajemne poinformowanie się o przebiegu współpracy z innymi krajami. Oceniono, że jest to przejaw zaufania i dobrych kontaktów.

Rozmowy pokazały, że obie strony doceniają wagę obecnego spotkania i widzą w nim, poprzez przyjęte ustalenia, możliwość dalszej poprawy stosunków. Powinno ono przyczynić się także do polepszenia sytuacji międzynarodowej.

Posiedzenie PREZYDIUM RZĄDU

Biuro Prasowe Rządu informuje: 9 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło problemy ochrony zdrowia ludności. Przedłożony został raport rządowej komisji pt. „Cele i zadania polskiego programu - zdrowie dla wszystkich w roku 2000”, który powstał w ramach inicjatywy Światowej Organizacji Zdrowia. Dokument ten określa podstawowe warunki dla zapewnienia zdrowia w odniesieniu do ludności Polski oraz wskazuje możliwości i kierun-

ki działań zmierzające do poprawy stanu zdrowotności do 2000 roku. Na przestrzeni kilku minionych lat w sytuacji zdrowotnej ludności Polski nie wystąpiły zasadnicze zmiany. Spadek umieralności niemowląt do poziomu poniżej 20 zgodni na 1000 urodzeń (w 1984 roku - 19,1 promille) i wydłużenie średniego wieku życia do ponad 70 lat. Kwalifikuje Polskę do grona krajów rozwiniętych. Natomiast niekorzystnym zjawiskiem jest wzrost zachorowań na choroby układu krążenia, nowotwory złośliwe, powiększa się ilość wypadków, zranień i urazów. Rośnie też absencja chorobowa w pracy powodowana w większości chorobami układu oddechowego i pokarmowego.

Prezydium Rządu zapoznano się również z informacją o stanie realizacji uchwały Sejmu z dnia 29

(Dalszy ciąg na str. 2)

i społeczeństw i w interesie pokojowego rozwoju w Europie oraz odpiernia wszelkich prób naruszenia jego substancji i ducha.

W osobistych rozmowach między Wojciechem Jaruzelskim i Willy Brandtem obszernie omówiono stosunki bilateralne oraz sytuację międzynarodową po spotkaniu na szczycie w Genewie.

(Dalszy ciąg na str. 2)



ORYGINALNY SPOSÓB ROZIĄDOWANIA „KORKÓW”

Pomysłowy sposób rozładowania tioku w ruchu w centrum Tokio zaproponowali inżynierowie japońscy. Ich zdaniem, problem „korków” transportowych powinna rozwiązać poruszająca się magistrala samochodowa. Projekt przewiduje zbudowanie na głębokości 50 metrów tunelu, którym samochody między centrum biznesu stolicy japońskiej Marunouji a centrum handlowym Sindzjuku będą przemieszczane na taśmie transportera długości 5 kilometrów. Po wjechaniu na transporter, samochód porusza się będzie dalej z wyznaczonym silnikiem Autorky projektu uważają, że pomysł ten umożliwi nie tylko rozładowanie tras miejskich i zmniejszenie zanieczyszczenia powietrza, lecz będzie on również tańszy w realizacji niż budowa dodatkowych estakad dla autostrad.

NIEZWYKŁA KARA
Niezwykły wyrok wydał sąd okręgowy nowozelandzkiego miasta Auckland na 27-letniego Kima Mitchela za porwanie samochodu i prowadzenie go w stanie nietrzeźwym. Skazany on został na... 30 skoków ze spadochronem.

Sędzia, który wydał wyrok, motywował swą decyzję tym, że Mitchell, szybując w powietrzu, będzie mógł... dobrze zastanowić się nad sensem życia i szkodliwości alkoholu.
Sam podsądny, który już pogodził się z tym, że spędzi zbliżające się święta Bożego Narodzenia w więzieniu, przyjął wyrok z zachwytem. Okazało się, że jest on doświadczonym sportowcem - spadochroniarzem. Sędzia okręgowy nawet nie przypuszczał, że na koncie Mitchela jest już niejedna dziesiątka skoków. Jedyną o zmarnowało skazanego, to fakt, że będzie musiał wydać spora sumę na wypróżnienie samolotu.

PRODUKTY ZE SKORY... WEGORZA

W Korei Płd. produkuje się obecnie buty, portfele, portmonetki, a nawet płaszcze ze skóry... wegorza.
Produkty z tej skóry są miękkie jak welwet, ale równocześnie odporne na zniszczenie jak skóra cielca. Wyroby zdobyły sobie natychmiast popularność w butikach i salonach mody na całym świecie. W ub. roku Korea Płd. wyprodukowała wyrobów ze skóry wegorza za sumę 25 mln dolarów, a w roku bieżącym planuje się eksport za 40 milionów dolarów. Opr. (zg)

Otwarcie wystawy „Nauka - Społeczeństwu”



N.z.: premier Zbigniew Messner zwiędza wystawę.

W warszawskim Pałacu Kultury i Nauki otwarto wczoraj wielką wystawę „Nauka - Społeczeństwu”

Z okazji 90 rocznicy urodzin La Pasionarii

Życzenia z Polski

La Pasionaria - legendarna bohaterka walk w obronie Republiki Hiszpańskiej przeciwko faszynomowi - obchodzi 9 bm. 90 urodziny.
Z tej okazji z całego świata napływała życzenia dla tej wybitnej działaczki, która całe swe życie związała z walką narodu hiszpańskiego o ideały wolności i demokracji oraz z działalnością międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

W imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i własnym życzeniem zdrowia i wszelkiej pomyślności jubilatce przesłał Wojciech Jaruzelski.

W poniedziałek sekretarz KC PZPR, H. Bednarski wręczył Doloras Idarriun Wielką Wstęgę Orderu Zasługi PRL nadaną jubilatce przez Radę Państwa z okazji 90. rocznicy urodzin, w uznaniu wybitnych zasług dla rozwoju i umocnienia międzynarodowego ruchu robotniczego, za szczególny osobisty wkład w kształtowanie przyjaznych stosunków między narodami polskim i hiszpańskim.

Porozumienie państw OPEC

W poniedziałek w Genewie zakończyła się kolejna konferencja organizacji państw-eksporterów ropy naftowej (OPEC) Brali w niej udział ministrowie ds. ropy naftowej 13 państw członkowskich kartelu.

Jak poinformował podczas konferencji prasowej przewodniczący konferencji, Arturo Hernandez Geisanti (Wenezuela), organizacja OPEC zamierza przede wszystkim utrzymać swą pozycję na światowym rynku ropy naftowej. W tym celu produkcja ropy ustalona została na poziomie 16 milionów baryłek dziennie. Podstawowa cena ropy kształtował się będzie w wysokości 28 dol. za baryłkę.

Polska - NRD

Podpisanie umowy o wymianie wakacyjnej dzieci i młodzieży

Od 6 lat dzięki bezpośredniej inicjatywie przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych Polski i NRD - Wojciecha Jaruzelskiego i Ericha Honeckera prowadzona jest dwustronna wymiana dzieci i młodzieży. W tym czasie kraj nasz odwiedziło ok. 300 tys. młodych obywateli NRD, a za Odrą gościło ponad 400 tys. dzieci i młodzieży z Polski.

9 bm. w Urzędzie Rząd Ministrów w Warszawie, w obecności wicepremiera Zbigniewa Gertcha podpisana została umowa o wymianie dzie-

ci i młodzieży między Polską i NRD w roku 1986. Przewiduje się w niej, iż wymiana obywateli zostanie łącznie 300 tys. dzieci i młodzieży z obu krajów. Wymiana odbywać się będzie na dotychczasowych zasadach i wezmą w niej udział dzieci i młodzieży w różnym wieku i ze wszystkich środowisk. Przebywać one będą przede wszystkim w okresie ferii i wakacji szkolnych na koloniach i obozach wypoczynkowych, obozowiskach turystycznych, oraz wycieczkach turystycznych.

(PAP)

Smutna wiadomość zza kulis Teatr i życie

Jest w „Tańcu śmierci” Augusta Strindberga scena, w której jeden z bohaterów, kapitan Edgar, dostaje ataku serca... Oglądając w sobotni wieczór w Łodzi występującego w tej roli Jana Swiderskiego nikt z widzów nie przypuszczał, że w tak tragiczny sposób teatr i życie spłótą się ze sobą. Dolegliwości sercowe Jana Swiderskiego nasiliły się w czasie łódzkiego przedstawienia. Mimo tego wspaniały aktor dotrwał do końca spektaklu, tworząc kolejną, wielką kreację.

Pogarszający się jednak stan zdrowia sprawił, że w niedzielę rano zaszła konieczność przewiezienia go do Kliniki Kardiologii Instytutu Kardiologii AM w Łodzi z rozpoznaniem ostrej niewydolności wieńcowej.

Jan Swiderski znajduje się pod troskliwą opieką lekarską. Stan jego - jak poinformował nas wczoraj adiunkt kliniki dr Maciej Kuczborski - jest dobry.

W imieniu miłośników talentu Jana Swiderskiego, zawsze mu wiernej łódzkiej publiczności, życzymy jak najszybszego powrotu do zdrowia i na scenę. (J. C.)

Policja ewakuowała 3 tysiące osób

Falszywy alarm w Brukseli

W poniedziałek rano policja belgijska ewakuowała 3 tys. osób z centrum handlowego w Brukseli w związku z anonimowymi telefonami informującymi o mającej tam nastąpić eksplozji.

Alarm odwołano po przeszukaniu przez policję około 1200 magazynów i innego rodzaju pomieszczeń.

Po ostatniej fali zamachów w Belgii (w piątek eksplodowała bomba w gmachu sądu w Liege, zabijając jedną osobę i raniąc kilka, zaś tego samego dnia, 60 km na zachód od Brukseli, podłożono ładunek wybuchowy pod rurociąg należący do NATO) w kraju zaplanowała psychoczą strachu przed kolejnymi atakami terrorystycznymi. Mnóżą się także fałszywe alarmy, zwłaszcza w Liege, w związku z czym policja zatrzymała tam i przeszukiwała kilkanaście osób

Zmarł Ireneusz Iredyński

9 bm. zmarł w Warszawie w wieku 46 lat Ireneusz Iredyński, poeta, prozaik, dramaturg. Debiutował w 1936 r. jako poeta na łamach prasy literackiej. Z jego dorobku obejmującego tomę wierszy, powieści i zbiory opowiadań największy rozgłos zdobyły sobie sztuki sceniczne. (PAP)



W 344 dniu roku słońce weszło o godz. 7.34, zajdzie zaś o 15.24.

Imieniny obchodzą:

Daniel, Daniela, Julia, Loretta, Radzisław

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady deszczu lub mżawki. Mgły i zamglenia. Temp. maks. w dzień ok. 7 st z tendencją do ochłodzenia w drugiej połowie dnia. Wiatr słaby i umiarkowany południowo-wschodni skracający na zachodzie.

O godz. 19.00 ciśnienie wynosiło 993,2 hPa, tj. 745 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1850 - Zm. J. Bem, generał, teoretyk artylerii, bohater rewolucji 1848 r.

1870 - Ur. E. Ruszczyk, malarz.

1896 - Zm. A. Nobel, chemik, fundator nagród swego imienia.

Tako sobie myśl

Jesteśmy tak ślepi, że nie wiemy, kiedy się smucić, a kiedy się cieszyć.

Uśmiechnij się



- Powiedziałem - więcej tle- nu, a nie helu. (PAP)

ECHA SPORTOWEJ NIEDZIELI

SIEDMIOLETNIA działalność Wojewódzkiej Federacji Sportu podsu-

Oslabiony Inter już w Warszawie

W poniedziałek wczesnym popołudniem zjawili się w Warszawie piłkarze mediolańskiego Interu, którzy w najbliższą środę spotkają się z warszawską Legią w drugim meczu III rundy Pucharu UEFA. Trener Mario Corso poinformował, że zespół przyleciał do Warszawy bez dwóch czołowych zawodników: Marco Tardello i Fulvio Colovattiego. Ten pierwszy nie zagrał w ostatnim meczu Interu z AC Torino (3:3), a drugi nie wyszedł na boisko po przerwie, odczuwając skutki ostrego zderzenia głową z Franciniem. Colovattiemu pękła skóra na czole, a lekarze zalezyli kilkanaście szwów. „To duże osłabienie dla mojego zespołu, tym bardziej, że nie zagra także Pietro Fanna — powiedział trener Corso. Co prawda przyjechał on z nami do Warszawy, ale tylko po to, aby pomóc duchowo kolegom i aby zobaczyć waszą piękną stolicę...” Dopiero 2 godz. przed meczem trener Corso poda ostateczny skład swego zespołu.

mowali uczestnicy zebrania sprawozdawczo-wyborczego. Władze WFS pozostały w takim samym składzie: H. Grenda (prezes), J. Mikolajczyk i W. Woźniak (wiceprezes). Uchonorowano także laureatów konkursu na najlepiej utrzymanego obiektu. Wyróżniono: Start, Ognisko AZKS, Osiedle Jagiello, Społem, AKS, Tece i MKT.

Gratulujemy!

HOKEIŚCI BORUTY Zgierz przegrali drugoligowy dwumecz z Pogonia Siedlce 6:11 i 3:8, spadając na ostatnie miejsce w tabeli. W meczach ligi juniorów hokeiści LKS pokonali Pomorzana Toruń 17:5 i 16:7. W zespole łódzkim wystąpił po wyleczeniu kontuzji P. Zdunek — etatowy reprezentant pierwszoligowego zespołu seniorów.

KOSZYKARKI WIDZEWA pokonały w meczu drugoligowym zespół Znicza Pruszków 81:60. Przegrały wyjazdowe spotkanie z AZS w Warszawie koszykarki rezerwowej drużyny LKS 40:53.

PIĘCIOSETOWY pojedynk stoczyły w sobotę we własnej hali siatkarki drugoligowego ChKS, zwyciężając Radomkę 3:2, ale przegrywając niedzielny rewanż 0:3.

Czekamy na propozycje Czytelników „DŁ”

Wybieramy najpopularniejszych sportowców

Nas doroczny plebiscyt pt. „WYBIERAMY NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW ŁÓDZI W 1985 ROKU” — trwa. W poniedziałkowym wydaniu „Dziennika” zamieściliśmy pierwszy kupon, na którym już wczoraj otrzymaliśmy propozycje uczestników plebiscytu. Nasze czytelnicy umieszcili w nadesłanych kuponach nazwiska zawodniczek i zawodników łódzkich klubów

sportowych, którzy — ich zdaniem — powinni znaleźć się w gronie wyróżnionych.

Uroczyste ogłoszenie wyników, połączone z uhonorowaniem najlepszych dziesięciu sportowców szarfami ufundowanymi przez Wojewódzką Federację Sportu w Łodzi, nastąpi na tradycyjnym Balu Mistrzów 4 stycznia przyszłego roku w hotelu „Centrum”.

WYBIERAMY NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW '85

1.	6.
2.	7.
3.	8.
4.	9.
5.	10.

NAZWISKO:
IMIE:
ADRES:

Przypominamy, że czytelnicy wypełnione kuponu należy nadsyłać (lub też składać w skrytce redakcyjnej) pod adresem: „DZIENNIK ŁÓDZKI”, ul. Piotrkowska 96, z dotychczasowym numerem i kopercie: „Plebiscyt-85”.

Wśród uczestników plebiscytu, którzy najchętniej wypytują dziesiątkę wyróżnionych sportowców, rozlosujemy nagrody ufundowane przez kluby i organizacje sportowe.

Falstart bliźniaczek

Sensacja niedzielnych zawodów o alpejski Puchar Świata, rozegranych we włoskiej stacji sportów zimowych w Sestriere, było wycofanie ze startu Malgorzaty i Doroty Tlałka-Magore. Bliźniaczki 2 Zakopanego wycofane zostały z konkursu slalomu specjalnego przez obecnego w Sestriere delegata technicznego FIS, który otrzymał depesze z PZN, zabraniająca startu siostram.

Poprzednie wysłane 20 staty do adresatek wcześniej; nie otrzymaliśmy na nie odpowiedzi. Zgodnie z postanowieniem władz Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS), panie Magore mają do lipca przyszłego roku bronić barwy Polski. Muszą przy tym spełnić dwa warunki: przesyłać do PZN deklarację o swoich startach w reprezentacji Polski i przedstawić konkretny kalendarz udziału w międzynarodowych imprezach. Jak na razie z Grenoble nie nadeszła żadna depesza na ten temat. I druga sprawa, chyba jeszcze ważniejsza dla polskiego narciarstwa: siostry nie otrzymują warunków umów podpisanych przez PZN z firmami narciarskimi starując na sprzeciw konkurencyjnym. Sponsorzy grają zerwaniem umów z Polska, co podobnie by pozostałych noszących reprezentantów wysokiej jakości nari, ubiorów, smarów i niezbędnych serwisu w czasie startu w zawodach międzynarodowych. (w-w)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 grudnia 1985 roku odeszła do Pana Wszechmocny

LIDIA JELENOWA

z domu SŁAMA
ur. 5 stycznia 1918 r. w Łodzi
wdowa po śp. ks. Jerzym Jeleniu, pastora Katedry ewangelicko-reformowanej, zamordowanego w Dachau, długoletni członek Kolegium Kościelnego Parafii Łódzkiej, nasz niezawodny, wypróbowany Przyjaciel, dobry i prawy Człowiek.

Uroczystości pogrzebowe, odbędzie się w dniu 10 grudnia br. o godz. 13.30 w kaplicy cmentarza ewangelicko-augsburskiego przy ul. Ogrodowej, po czym nastąpi odprowadzenie zwłok do grobu na cmentarz kościoła ewangelicko-reformowanego przy ul. Rejtana.

KOLEGIUM KOŚCIELNE I PRZYJACIELE z PARAFII EWANGELICKO-REFORMOWANEJ

Ta droga składamy Rodzinie przeżywającej w kraju i za granicą najserdeczniejsze wyrazy współczucia.

Willy Brandt zakończył wizytę w Polsce

(Dokończenie ze str. 1)

w Europie dyskusji na temat bezpieczeństwa i współpracy. W rozmowach obie delegacje stwierdziły, iż mimo pewnych rozbieżności stosunki niemiecko-polskie w minionych 15 latach rozwijały się.

Rozmówcy wypowiedzieli się za dalszym rozwojem bilateralnych stosunków międzynarodowych w sferze politycznej, gospodarczej, kulturalnej i naukowej.

Odkryło się również spotkanie Wojciecha Jaruzelskiego z dziennikarzami zachodniemieckimi, podczas którego I sekretarz KC PZPR odpowiadał na pytania dotyczące sytuacji wewnętrznej w Polsce, stosunków dwustronnych PRL — RFN oraz różnych aspektów polityki międzynarodowej.

W poniedziałek przewodniczący SPD Willy Brandt przedstawił przebieg wizyty w Polsce i omówił treść prowadzonych rozmów w Warszawie na konferencji prasowej w siedzibie PA „Interpress”.

Celem tej wizyty, stwierdził W. Brandt, było nie tylko uczczenie 15 rocznicy podpisania układu o podstawach normalizacji stosunków między RFN i PRL, ale skoncentrowanie się na nowo nad tym, jak można rozwijać to, co postanowiono między obu krajami w grudniu 1970 r. Jeśli chodzi o podpisanie przed 15 laty układu, to pragnie zwrócić uwagę — powiedział — na jego trzy aspekty. Dokument stworzył jasność w sprawie zachodniej granicy polskiej, poruszył sprawę współpracy oraz stanowił wkład w zagwarantowanie pokoju w Europie. Bez układu nie doszłoby do przyjęcia Aktu Końcowego w Helsinkach i całego procesu KBWE. Nowego znaczenia nabiera układ po genewskim spotkaniu na szczycie.

Następnie przewodniczący SPD odpowiadał na pytania dziennikarzy.

Zapytany o najbliższe wrażenia z jakim wraca do kraju po wizycie w Polsce odpowiadał, iż jest nim fakt, że Polska znów jest w stanie wnieść istotny wkład w sprawę europejskiego bezpieczeństwa. Jeśli chodzi o współpracę dwustronną, to możliwość jej rozwoju obejmują wiele kwestii — od współpracy gospodarczej — poprzez technikę i kulturę, spotkania mieszkańców obu krajów, zwłaszcza zaś młodzieży — do współpracy między państwowej. To współdziałanie dwustronne powinno być elementem ogólnoeuropejskiej współpracy zmierzającej do utrwalenia pokoju. Takie stanowisko — stwier-

dził przewodniczący SPD — przekazał obecnemu rządowi RFN po powrocie do kraju, jako nasze zadanie.

Oceniając po 15 latach własne stwierdzenie, iż układ RFN — PRL jest skierowany ku przyszłości, przewodniczący SPD powiedział, że chciałby, aby młodzi ludzie w jego kraju trochę więcej wiedzieli o przeszłości. Wyraził też przekonanie, że tylko na podstawie własnych obserwacji, lecz również w oparciu o wiele przekazanych mu treści rozmów, że młodzi ludzie w RFN w jeszcze większym stopniu aniżeli starsze pokolenie, pragną, aby ta okrutna przeszłość nigdy się nie powtórzyła i aby zakwitł pokój.

Jedno z pytań dotyczyło perspektyw współpracy między PZPR i SPD, jak też opinii obu stron w kwestii militarystyki kosmosu. W. Brandt odwołał się tu do poglądów zawartych w niedawnym oświadczeniu grupy roboczej frakcji parlamentarnej SPD i Klubu Polskiego PZPR, w którym obie strony wypowiedziały się o potrzebie rozwijania kontaktów. Jeśli chodzi o sprawę zbrojen w kosmosie — powiedział W. Brandt — to chciałbym przypomnieć, że w Bonn odbyła się konsultacja wszystkich partii socjaldemokratycznych państw NATO i partii te wspólnie wypowiedziały się przeciwko militarystyce kosmosu. W. Brandt ustosunkował się też

do pytań związanych z ewentualnymi wizytami czołowych osobistości obu krajów w Warszawie i w Bonn. Powiedział, że jeśli chodzi o możliwość wizyty kanclerza RFN w Warszawie, to uważa ją za potrzebna.

W kontekście kwestii wewnętrznych RFN, W. Brandt stwierdził, że SPD jest za możliwymi dobrymi stosunkami między obydwojma partiami i państwami, bez względu na to, kto jest u steru rządów w RFN.

Obecny był ambasador RFN Franz Pfeiffer. (PAP)

Przewodniczący węgierskiego parlamentu przybył do Polski

9 bm. na zaproszenie marszałka Sejmu Romana Malinowskiego przybył do Polski z oficjalną wizytą przewodniczący Zgromadzenia Narodowego WRL — Istvan Sarlos, członek Biura Politycznego KC WSPR.

Przed południem Roman Malinowski i Istvan Sarlos odbyli dłuższą rozmowę.

Wyrażono zadowolenie z dotychczasowego rozwoju stosunków między obu państwami, podkreślono dążenie do ich dalszego zacieśniania.

Prezes Rady Ministrów Zbigniew Messner przyjął Istvana Sarlosa. Omówiono dotychczasowy dorobek i dalsze perspektywy rozwoju współpracy polsko-węgierskiej. W rozmowie uczestniczył wicemarszałek Sejmu Mieczysław F. Rakowski.

Posiedzenie Prezydium Rządu

(Dokończenie ze str. 1)

września 1983 r. w sprawie ochrony zdrowia i opieki społecznej.

Stwierdzono, że w jej wyniku podjęte zostały działania, które doprowadziły do wzrostu bazy lokal-

wej służby zdrowia, poprawy zaopatrzenia w sprzęt medyczny i leki oraz do rozwoju kadr medycznych.

W przyjętych wnioskach Prezydium Rządu zalecało wykorzystanie w planowaniu centralnym i terenowym „Programu ochrony zdrowia i pomocy społecznej na lata 1986—1990” oraz raportu komisji rządowej pt. „Zdrowie dla wszystkich w roku 2000” po jego uzupełnieniu.

Prezydium Rządu rozpatrzyło projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wysokości składki na ubezpieczenie społeczne za pracowników współpracujących z zakładami opieki społecznej. Nowy przepis zakłada obniżenie stawki ubezpieczenia z tytułu zatrudnienia emerytów i rencistów, która ponosi zakład pracy, z 43 proc. do 15 proc. ich wynagrodzeń. Umóżyli to większe zainteresowanie zakładów pracy w zatrudnieniu tej grupy osób.

Rozporządzenie wchodzi w życie od 1 stycznia 1986 r. (PAP)

Jak gospodarować zasobami siły roboczej?

To pytanie postawili sobie członkowie Wojewódzkiego Zespołu ds. Reformy Gospodarczej, który obradował wczoraj pod przewodnictwem wiceprezydenta Łodzi — L. Wojski.

Dyskusja koncentrowała się wokół takich problemów, jak konieczność dostosowania się gospodarstwa do obecnych warunków, ograniczonych zasobów siły roboczej, konsekwentnego realizowania stosowanej obecnie polityki zatrudnienia w województwie (z preferencjami dla szerokiej stery usług), położenia w polityce najbliższych lat akcentu na dalszą aktywizację zawodową grupy emerytów i rencistów oraz osób przebywających na urloпах wychowawczych.

Generalnym wnioskiem, jaki zebrani sformułowali pod adresem Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych, jest aby stworzyć zakładowo możliwości przedziania okresu pracy pracownikom w wieku emerytalnym, z korzyścią zarówno dla nich, jak i przedsiębiorstw. (asza)

Nieudana próba z pociskiem samosterującym

Rzecznik programu pocisków samosterujących w Pentagonie, Bob Holsapple poinformował w niedzielę o fiasku kolejnej próby z pociskiem manewrującym „Tomahawk”, pierwszej w wachodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych.

Nieudana próba pocisków samosterujących została przeprowadzona z okrętu podwodnego na wodach Zatoki Meksykańskiej i miała do- trzeć do bazy lotniczej Eglin w północno-zachodniej części Florydy.

Lot odbywał się nad rzadko zaludnionymi okęgami Alabamy i Florydy i był śledzony przez 3 samoloty. W ostatniej fazie lotu pilot obserwujący przebieg ekspery-

mentu stwierdził anomalię i uruchomił zestaw spadochronów. Rakietka opadła na ziemię w odległości 5 km od wspomnianej bazy i została tam natychmiast przetransportowana w celu przeprowadzenia dokładnych oględzin.

Pentagon na razie nie wie, co jest przyczyną nieoczekiwanego fiaska eksperymentu.

PREZES RADY MINISTRÓW PRZYJĄŁ MINISTRA DLA SPRAW MŁODZIEŻY NRD

3 bm. prezes Rady Ministrów Zbigniew Messner przyjął ministra do spraw młodzieży NRD Hansa Sattlera, w związku z podpisaniem porozumienia o wakacyjnej wymianie w 1986 r. dzieci i młodzieży między Polską i NRD. Stwierdzono, że dotychczasowa 3-letnia wymiana przyczynia się do dalszego zacieśnienia przyjaźielskich kontaktów młodych pokoleń obu państw oraz do rozwoju współpracy organizacji młodzieżowych Polski i NRD.

KONFERENCJA PRASOWA W MOSKWIE

Sprawy zagwarantowania praw człowieka nie można dzielić traktować

W ODERWANIU OD SPRAW BEZPIECZEŃSTWA MIĘDZYNARODOWEGO, PRZETRZĄGANIA SŁUŻBYCH I ŻYWIENIA PRACOWNIKÓW, POSZANOWANIA ICH SUWERENNOŚCI — STwierdzono w pamiątce na konferencji prasowej w Moskwie, zorganizowanej pod hasłem „Realny socjalizm: demokracja, prawa człowieka, współpraca człowieka”.

FRANCJA NIE JEST ZANDARMEM AFRYKI

W niedziele prezydent Francois Mitterrand złożył w telewizji francuskiej oświadczenie, iż Francja nie jest zandarem Afryki i Paryż nie ma zamiaru mobilizować jednostek francuskich stacjonujących w Czadzie dla odzyskania utraconych przed rokiem wpływów w północnych regionach tego państwa.

ROZBUDDOWA SYSTEMU INWILICACH OBYWATELI W BRYTANII

Policia brytyjska systematycznie rozwija i ulepsza aparat inwiliacji ciekawej oświadczenie, iż Francja nie jest zandarem Afryki i Paryż nie ma zamiaru mobilizować jednostek francuskich stacjonujących w Czadzie dla odzyskania utraconych przed rokiem wpływów w północnych regionach tego państwa.

WIRUS AIDS DOTARŁ DO ZSRR

Dyrektor Instytutu Wirusologii im. D. Iwanowskiego przy Akademii Nauk Medycznych ZSRR, profesor Wiktor Zdanow, poinformował, że wirus powodujący AIDS dotarł również do Związku Radzieckiego.

BIALYSTOK MIASTEM CZWIERCMILIONOWYM

Białystok stał się miastem czteremilionowym. 9 bm. o godz. 3.40 urodziła się Iza Zuzanna Pawłowska, która zarejestrowana będzie jako 250-tysięczna mieszkanka tego miasta. (opr. 76)

Wręczenie „Orderów Uśmiechu” holenderskim lekarzom

Blisko 2.000 Holendrów zebranych w ogromnej sali „De Doelen” w Rotterdamie śpiewało wspólnie z „Poznańskimi Słowkami” piosenkę „Szia dziewczeczka do laseczka” w sobotę tuż przed północą na zakończenie koncertu poświęconego wręczeniu „Orderów Uśmiechu” przyznanych na wniosek dzieci polskich dwóch holenderskim lekarzom.

Profesor Johannes Stroop — dyrektor dziecięcego szpitala im. królowej Wilhelminy w Utrechcie i kardiolog dr Francois Hiltcock od półtora roku przyciągają przy realizacji polsko-holenderskiego porozumienia, w myśl którego 500 polskich dzieci z wrodzonymi wadami serca zostanie w ciągu 5 lat poddanych operacji w tym szpitalu, zaś koszty zabiegów pokryje holenderska organizacja „Serce dla dzieci”.

Blisko półtora setki wykonanych do dnia operacji wielkie zaangażowanie w sprawę Holendrów, tutejszej Polonii, polskiej ambasady w Hadze,

grupy lekarzy polskich, którzy odbywali i odbywają staże w szpitalu w Utrechcie — to tylko fragmenty bilansu dotychczasowej realizacji porozumienia.

Ceremoniał dekoracji „Orderami Uśmiechu”, z uderzeniem kwiatem w ręce i kończąca wykładem o znaczeniu bezcennej szklanki soku cytrynowego — zebrani na sali goście, wśród nich wysocy przedstawiciele holenderskiej administracji, przyjęli ze zdumieniem i sympatią.

Nowy kredyt dla Węgier

Przedstawiciele Węgierskiego Banku Narodowego podpisali w ub. tygodniu w Londynie porozumienie z dwoma bankami amerykańskimi i bankiem japońskim w sprawie udzielenia WRL kredytu w wysokości 400 mln dolarów na finansowanie importu w 1986 r. W realizacji kredytu będzie uczestniczyło 38 banków japońskich, amerykańskich, arabskich i francuskich.

Zgodnie z porozumieniem, Węgierski Bank Narodowy będzie mógł korzystać z kredytu sukcesywnie, w zależności od potrzeb kraju. Kredyt ma być zwrócony w ciągu 7 lat według obowiązujących obecnie stawek procentowych.

Noc strachu na promie „Rogalin”

Noc grozy przeżyli pasażerowie polskiego promu pasażersko-samochodowego „Rogalin”. Statek ten, wracając z rejsu wycieczkowego do Oslo i dostał się w silny sztorm w rejonie erefenowskiego portu Travemuende. Noca z 6 na 7 bm. huraganowy wiatr o sile dochodzącej do 12 st. w skali Beauforta zepchnął go na wystającą z wody portowe dalby, od których nie mógł się odbić o własnych siłach. Dowódca statku kpt. ż.w. Włodzimierz Makowski zdecydował się na wyprowadzenie „Rogalina” z pomocą holowników na redę Travemuende.

Na szczęście żaden z pasażerów nie doznał obrażeń, ale strachu najedli się wszyscy. Również „Rogalin” wyszedł z opresji bez szwanku. Po sprawdzeniu jego pozycji i sruby napędowej przez portowych nurków kapitan zdecydował się na kontynuowanie rejsu. Wzwrócił po południu statek zameldował się w świnińskiej barze promowej. (PAP)

KROTKA WYPADKOW

▲ GODZ. 6.15. Kilińskiego — Jarcza. Jerzy F. (lat 53) wszedł na jezdnię przy czerwonym świetle i wpadł na przed autobus PKS, doznając urazu głowy i ogólnych potłuczeń.

zrenie z „Fiatem 126p”, którego kierowca Józef S. doznał wstrząsu mózgu.

▲ GODZ. 10.30. Parzęcew. Pojazd zaprzęgowy kierowany przez Marka L. spowodował zderzenie z „Zukiem”. Woźnica oraz pasażerka Zofia L. doznały potłuczeń. Straty 30 tys. zł.

▲ GODZ. 15.10. Konstanyńska. „Star” kierowany przez Marka M. z wadliwymi przewożonym kontenerem o przebiegu wiaduktu, powodując zablokowanie ruchu samochodowego na ok. 30 minut.

▲ GODZ. 16.30. Klonowa 25/28. Janina S. (lat 18) weszła raptownie na jezdnię i została potrącona przez „Ładę”, doznając wstrząsu mózgu i złamań nogi.

▲ GODZ. 16.30. Klonowa 25/28. Janina S. (lat 18) weszła raptownie na jezdnię i została potrącona przez „Ładę”, doznając wstrząsu mózgu i złamań nogi.

Po długiej i ciężkiej chorobie zmarła w wieku 50 lat

S. + P.

ANNA SZYCHOWSKA NAUCZYCIELKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 grudnia (środa) br. o godz. 12.30 na cmentarzu w Rzgowie, o czym zawiadamiają MAZ I SYN

Ze smutkiem zawiadamiamy, że dnia 6 grudnia 1985 roku zmarła nasza Matka i Babcia

S. + P.

ZOFIA KLIMEK LAT 66

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 grudnia br. (środa) o godz. 11 na cmentarzu na Mani. SYN, SYNOWA I WNUKI

Megawaty bez straty

Przemysł wydobywczy i energetyczny jest dużym konsumentem własnego produktu. Trudno zaprzeczyć, że energochłonność przemysłów tej grupy. Niestety, nie wynaleziono jeszcze — mimo odwiecznych marzeń — żadnego perpetuum mobile. Ale w tym potencjalnym, kosztownym i energochłonnym przemyśle proporcje produkcji i spożycia energii są jeszcze stosunkowo najzdrowsze.

O bełchatowskiej kopalni i elektrowni także opowiada się od początku „sensation”, według których pracodawca one mają prawie wyłącznie same dla siebie. Takie opinie wynikają z całkowitego braku orientacji. Żeby nie było niedomówień: kopalnia węgla brunatnego zużywa na potrzeby własne 1,350 mln kWh. Jest to więcej niż wynosi zapotrzebowanie całego województwa łódzkiego. Moc zainstalowanej w kopalni energii w przeliczeniu na żarówkę 100-watową, to 4,3 mln takich lampek, którymi można by oświetlić ok. 1 mln mieszkań. Porównania dają się mnożyć.

Sięgnęliśmy po ten surowiec, ponieważ inne zasoby — głównie węgiel kamienny — były znacznie trudniej dostępne, a co za tym idzie — inwestowanie jeszcze bardziej kapitałochłonne. Ale wystarczy powiedzieć, że z ponad 32 mln ton dotychczas przetworzonego na energię węgla, sama budowa i eksploatacja pochłaniają w Bełchatowie 8 proc. całej wytworzonej energii. Za kilka lat, gdy osiągnie się docelową wielkość produkcji, „Bełchatów” „zjadł” będzie 4-4,5 proc. własnego produktu.

Są w Polsce oszczędniejsze ko-

palnie węgla brunatnego — Pątnów, Adamów, Konin. Ale też (przy mniejszej produkcji) są one płytsze. W Bełchatowie głębokość dojdzie do 200 metrów — w Koninie tylko do 60 m. Nie muszą one także mieć 70 kilometrów taśmociągów itd. Dziś przy wydobyciu węgla powyżej 10 mln ton rocznie nigdzie nie stosuje się już obojętnie tańszego transportu kolejowego.

Tak jak w każdym przemyśle, również w węglu brunatnym

Efektywność przedsiębiorstwa, zarobki, premie za pracę w takiej sytuacji zależą od zmniejszenia kosztów własnych. Zależą one od nieustannej troski o utrzymanie najwyższej zdolności produkcyjnej maszyn i urządzeń. Sprawdza się to do walki o koordynację pracy bardzo trudnych w obsłudze koparek, taśmociągów i zwalówarek (KTZ) oraz ich bezawaryjności.

Cały ten blok eksploatacji nadzoruje dział gospodarki energetyczno-ciepłej kopalni.

widowości pracy operatora na koparce, obliczanie efektów pracy zmianowej wskazuje na każdą stratę. W pierwszym kwartale 1986 r. zużycie energii na urządzeniach podłączonych zostało do komputera w centralnym ośrodku koordynacji ruchu kopalni. Wyłapie się wtedy najmniejszą słabość. To zgranie kontroli i koordynacji w urządzeniach (na wzór technik krajowych produkcyjnych) opracował inż. inż. Jan Kwiatkowski (Bogdan Orliński). Ogromne znaczenie ma przedstawianie tradycyjnych układów zasilania napędów na tyrystorowe (tylko na zwalówarkach zoszczędzi się dzięki temu 1,400 tys. kWh rocznie). Oszczędność 25 tys. ton węgla kamiennego rocznie da przeliczyć z kofolniami wewnętrznymi dla obiektów kopalni na energię z elektrowni w Błogoraju.

Eksploatacja techniki największego w Polsce producenta energii jest kosztowna, ale w „Bełchatowie” jak gdzieś indziej zna się ogromne trudności, jakich wymaga wydobycie jednej tony, wyprodukowanie jednej kilowatogodziny. Dlatego wraz z ukończeniem inwestycji, wraz z lepszym opomowaniem pilotowych często w branży techniki, wzrostem wydajności — schodzi się tu spirala kosztów w dół. Nigdzie indziej na taką skalę, jak u producentów energii, nie nadzoruje się i nie eliminuje wszystkich potencjalnych strat. W tym układzie obciążalność produkcji opartej na poziomie energetycznym z odkrywką będzie rosła. A to powinno być głównym celem także we wszystkich pozostałych gałęziach gospodarki.

MARYNA KRAJ

Spiralą w dół

energochłonność mierzy się wielkością energii na jednostkę produkcyjną. Ten rachunek wykazuje, że „Bełchatów” zużywa obecnie na wydobycie jednej tony masy (węgla z nadkładem) 5,3 kilowatogodziny. W latach 1987-1990, gdy kopalnia osiągnie wydobycie docelowe, koszty energetyczny spadnie do ok. 5 kWh na tonę. W NRD, gdzie bazuje się głównie na tym surowcu (Polska wydobywa 53 mln ton NRD — 280, RFN — 120 mln ton) podobną do „Bełchatowa” kopalnia Hambach ma wskaźnik 5,6 kWh na tonę.

Główny energetyk, inż. Zdzisław Dudek, zwraca uwagę jak trudny jest to problem przy pracy w systemie ciągłym, gdy awaria odcinka taśmociągu oznacza przejście na nieproduktywny bieg jałowy. 70 proc. mocy energetycznych zasila właśnie KTZ, a 25 proc. odwadnianie. Wszystkie inne obiekty otrzymują tylko procent. Z tego widać gdzie szuka się „przebiegów” energii.

Inż. Stanisław Kabziński wie wszystko o technikach gwarantujących tańszą eksploatację. Automatyczna rejestracja pra-

W listopadzie br. odbyła się Partyjna Konferencja Ideologiczno-Teoretyczna. Stanowiąca ona kolejny etap w przygotowywaniu programu PZPR, zgodnie z zaleceniami IX Nadzwyczajnego Zjazdu z uczestnikami tej konferencji, prof. Sewerynem Dziamskim rozmawiała Jolanta Lenartowicz z „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” (nr 277). Profesor powiedział m.in.:

— „Dobry program to przede wszystkim taki, który wyraża potrzeby, dążenia i aspiracje warstw, grup społecznych reprezentujących istotne interesy narodu. Dotychczasowe programy zakładały budowę podstaw socjalizmu i miały charakter zdecydowanie klasowy. Obecnie program uwzględniać musi aspiracje i dążenia ludzi pracy. Użyte przez mnie tego zwrotu wskazywać ma na głębsze przeobrażenia wewnętrzne klasy robotniczej. Po 40 latach Polski Ludowej jest ona zgoła odmienna od tradycyjnie rozumianego proletariatu. Współczesny interes narodu jest zbieżny z interesami szeroko pojętej kategorii ludzi pracy. A zatem dzisiejszy program partii reprezentować musi dążenia tych warstw społecznych, które posiadają samowiedzę społeczno-polityczną uwzględniającą realia obecnego świata”.

Najważniejszym zaś kryterium wartości człowieka w tym programie — stwierdził dalej S. Dziamski — powinna być jego praca, która w naszych warunkach wciąż nie spełnia zasadniczej roli.

Pracy, jej jakości i wydajności mówiono też na spotkaniu poselskim Tadeusza Czechowicza z pracownikami ZPW im. Włoszy Ludów w Łodzi. Obszernie to spotkanie zrelacjonował Lucjusz Włodkowski w „ODGŁOSACH” (nr 49). Oto fragmenty wypowiedzi T. Czechowicza:

— „W rozmowie z jedną z robotnic dziś (...) usłyszałem, że owszem, brakuje ludzi do pracy, ale gdyby tylko ci, którzy tu są, robili należycie to, co robić powinni, to wcale nie byłoby tak źle. I myślę, że w tym jest cała prawda. Nie chcę już pytać, gdyby tak u was postawić wydajność pracy na właściwym poziomie, to o ile można by było zmniejszyć stau zatrudnienia?”

GŁOS Z SALI: — O piętnaście procent!

— No, proszę (...)

Jaka ma być rola centrum gospodarczego w pracy przedsiębiorstwa? Do tej pory centrum poprzez ingerencję w sprawy przedsiębiorstwa dążyło do tego, aby osiągnąć jaką taką

Rządowi będzie nielekkko

równowagę na rynku. Teraz rząd zajmie się głównie prognozowaniem. Te prognozy muszą sięgać już z roku 1986 i lat następujących. Trzeba zatem uczyć się samodzielnego rozwiązywania własnych problemów. I uczyć się współpracy, ze związkami zawodowymi, samorządami, organizacjami społecznymi, innymi przedsiębiorstwami”.

Ale i wówczas rząd nie będzie miał łatwego życia. Nie ma zresztą i dziś, o czym świadczą pierwsze relacje z obrad Komisji nowo wybranego Sejmu. Posłowie, w przyglądającej większości plastując mandat po raz pierwszy, ostro krytykują przedstawione im materiały resortów i innych instytucji, a także wykazują się znajomością rzeczy. Pierwsze posiedzenia Komisji przedstawia na łamach „ZYCIA LITERACKIEGO” (nr 49) Barbara Seidler.

I tak w Komisji Administracji, Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości, której przewodniczy poseł Józef Barecki: „Pos. Wiertel nie dał się zbić argumentacji przewodniczącego Komisji, że sprawy węgla dla wsi to domena innej komisji i uparcie, ostro, podniósł ten problem, twierdząc, że na wsi wzrasta z tego powodu autentyczny niepokój (...), że prawniczo rozumie jako dotrzymanie słowa i wykonywanie zobowiązań, a rząd zobowiązuje się dostarczyć producentom węgla, więc skoro rolnik produkuje i dostarcza żywiec — on będzie się domagał dotrzymania umowy przez drugą stronę (...).”

A w Komisji Rynku Wewnętrznego, Drobnej Wytwarzalności i Usług pady m.in. takie głosy: „Pos. Zielńska: — Dlaczego ludzie nie mają być wściekli? Co dwa lata afera z proskami. Niedawno obniżono ceny importowanych proszków, bo było ich za dużo. A teraz nie ma krajowych. A te z importu są za drogie. Kobiety piorą w domu, bo ceny usług pralniczych skoczyły znów do góry. Wiele ludzi nie może sobie pozwolić na „Dixan” i „Omo”. Wiele jak to jest? Znowu huśtawka z proskami — nie można stworzyć rezerwy?”

Pos. Niepokulczycka: — Po pierwsze nie życzę sobie dostawać do rąk takich informacji, jakie na dzisiejsze posiedzenie przygotowała „Społem”. Mnie taka informacja wyczerpanie obraża, bo co to znaczy, jeśli „Społem” pisze, że w sklepach w okresie przedświątecznym będą wycelminowane nieuzasadnione przerwy w pracy? Albo: „zwrócić szczególną uwagę na wygląd sieci handlowej, lub też: w oparciu o surowce dostępne na rynku rozszerzony zostanie asortyment wyrobów gastronomicznych o ryby w galarecie itd. Co to jest? Co to znaczy? Przecież to obowiązek, elementarny obowiązek „Społem”. Ma tak być po prostu na co dzień, a nie w okresie przedświątecznym. Przecież za to ktoś bierze pieniądze (...).”

Podobnie ostro dyskusja toczyła się w Komisji Polityki Społecznej, Zdrowia i Kultury Fizycznej. A więc posłowie wystartowali bojowo. Może przykład pójdzie w dół i ożywi radnych wszelkich szczebli.

Jan Andrzejewski w „PRZEGLĄDZIE TYGODNIOWYM” (nr 49) zajął się urzędniczymi administracji państwowej. Pełno w artykule danych statystycznych, wobec których autor często zachowuje dystans. Nic dziwnego, ponieważ płynne są granice zakwalifikowania urzędników do tej czy innej grupy. Mamy przecież obok administracji państwowej także administrację gospodarczą. Dowolnie też odziedziczyła administrację centralną od terenowej.

Jedną z cech administracji — jak się okazuje, nie tylko naszej — jest upodobanie do reorganizowania się. Autor daje tu jeden zmienny przykład na szczeblu centralnym:

„Turystyka jako branża podlegała do 1960 roku resortowi komunikacji, później połączono ją ze sportem i utworzono Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki. W 1978 r. zlikwidowano GKFFIT; na jego bazie powstały — Główny Komitet Kultury Fizycznej i Sportu oraz Główny Komitet Turystyki. Po następnych siedmiu latach wrócił do pierwotnego rozwiązania: turystyka znnowo skojarzona ze sportem, zrodził się GKFFIT. Administrowanie tylko z pozoru jest czynnością bardzo dostojną i poważną; w istocie bywa wesołe (...).”

Nie tylko my cenimy sobie humor. Zanim we Włoszech powołano Ministerstwo Turystyki i Widowisk, o wiele wcześniej zaczęto powoływać w skład gabinetu — ministra bez teki do spraw turystyki i sportu, a następnie — ministra bez teki do spraw turystyki i widowisk. Po 15 latach utworzono na stałe resort turystyki i widowisk. Jak widać, Włosi spróbowali czy turystyką w ogóle da się administrować, a nado/wyszło im, że nie może ona żyć w symbiozie ze sportem, gdyż jest to związek pasywny. W Polsce obie te branże sięlą, razem będzie im raźniej”.

Żeby już ten cały przegląd prasy zakończyć na wesoło, doniesienie z tygodnika „NETO” (nr 49): „Zakłady Spirytusowe „Polmos” kupiły w Łańcuchu zabytkowy dworek i organizują tam muzeum wódki. Ciekawe, jaki przewidziano system zabezpieczeń przed kradzieżami...”.

A. Ł.

T-6

Handel wymienny

W większych sklepach należących do „Spotem”, a zwłaszcza w spółdzielczych domach towarowych na terenie całego kraju, coraz częściej można kupić atrakcyjne towary zagraniczne. Do kraju sprowadza je Biuro Handlu Zagranicznego „Spotem”. Biuro różni się od innych firm zajmujących się handlem zagranicznym tym, że większość atrakcyjnych towarów uzyskuje drogą... handlu wymiennego.

Spółemowcy oferują kontrahentom zagranicznym nadwyżki krajowych towarów. W zamian do naszych sklepów trafiają artykuły poszukiwane przez klientów. Tegoroczne nadwyżki zbiorów jabłek i cebuli, obuwie nieskorzane, okulary przeciwsłoneczne i wyroby dziewiarskie handlowcy z BHZ „Spotem” wymieniili ze spółdzielcami w ZSRR na lodówki „Mińsk” (1 tys. sztuk), naczynia emalowane (300 tys. sztuk), maszyny do mielenia mięsa (30 tys. szt.), rowery damskie i męskie (20 tys. sztuk), naczynia ocykowane, komplety sztućców, a także... telewizory kolorowe. W grupie artykułów spożywczych w drodze wymiany otrzymamy ze Związku Radzieckiego 200 t koncentratu pomidorowego, 800 t konserw rybnych i 10 tys. butelek szampana. Łączna wartość wymiany 2 mln rubli.

Z Rumunii, od tamtejszych spółdzielców już otrzymaliśmy takie towary, jak konserwy rybne, przetwory owocowo-warzyw-

ne, bielizna bawełniana i tkaniny pościelowe.

Za polskie piwo i kosmetyki (puder prasowany, proszki, kremy, szampony) spółdzielcy bułgarscy zaopatrzili sklepy „Spotem” w konserwy warzywno-owoce, sok pomidorowy i niemalą ilość butelek win i szampana. Wartość wymiany 3 mln rubli.

Pomysł do kupienia

Zasila także sklepy spółemowskie poszukiwane towary, m.in. tapety żywalne, komplety naczyń kuchennych i drobny sprzęt gospodarstwa domowego rodem z NRD. W hr. wartość transakcji wymiennych wyniosła 2,5 mln rubli. We wstępnych porumieniach na rok przyszły mowa jest o zwiększeniu tej liczby jeszcze o milion rubli.

Do Czechosłowacji wysłaliśmy czołki wykonane z tworzyw sztucznych. U nas zalegają magazyny, a u południowych sąsiadów cieszą się powodzeniem. W domach handlowych z szyl-

dem „Spotem” pojawi się za to glazura i terakota, a także konserwy mięsno-warzywne.

Nadwyżki cukierków (landrynek) zamieniliśmy na Węgrzech na artykuły spożywcze i kosmetyki dla pań. Aktualnie nadchodzi transport z przetworami warzywnymi z dodatkiem mięsa i soi.

Pod choinkę otrzymamy z Jugosławii bieliznę bawełnianą i rajstopy dla pań oraz ślipy i podkoszulki z tkanin bawełnianych dla panów. Jest to wynik transakcji przeprowadzonej wspólnie przez BHZ „Spotem” i CHZ „Ciech”. Naszym towaram eksportowym były i będą barwniki chemiczne. Zawarto już następną kontrakt na sumę 1,5 mln dolarów.

100 tys. odżywek dla dzieci „Milupa”, 55 tys. kompletów bawełnianej bielizny męskiej, 40 tys. sweterów „sheland” i 200 tys. par rajstop (wartość kontraktu 1,5 mln dolarów) to towary produkcji holenderskiej. Te poszukiwane w naszych sklepach artykuły otrzymamy za... drewniane palety używane w transporcie magazynowym, w dodatku wykonane z drewna odpadowego.

Jest to chyba przykład do naśladowania dla innych organizacji handlowych. Towary, które zalegają w krajowych magazynach, można korzystnie wymienić — tak, aby wszyscy byli zadowoleni. „Jesteśmy otwarci na każdą propozycję” — tak brzmi dewiza handlowców z BHZ „Spotem”. Przeglądaj pole magazynowe czas rozpocząć!

Ratujemy złotówkę!

Złotówka choruje. O ile jeszcze w roku 1980 miała siłę nabywczą 64 groszy z roku 1970, to teraz już tylko 16 groszy, a w porównaniu do roku 1980 — za złotówkę anno domini 1985 kupić możemy towar wartości zaledwie 25 groszy.

W praktyce bankowej sytuacja ta wyraża się niezwykłym popytem na pieniądze o wysokich nominatach. Banknoty pięciocentowe stanowią już dzisiaj połowę wszystkich innych, znajdujących się w obrocie. Póki biedy, gdyż chodziło tylko o nominalny spadek wartości pieniądza. W końcu Włosi na co dzień operują milionami i nie świadczą to wcale o klęsce ich gospodarki.

Nasz pieniądz jest chory, ponieważ jego ilość na rynku nie odpowiada ilości towarów, które na nim się znajdują. Zresztą nie tylko na rynku, w całej gospodarce dzieje się podobnie.

Jeśli w ciągu 10 miesięcy br. zasoby pieniężne ludności wzrosły o ponad 530 mld złotych, a plan na cały 1985 r. zakładał wzrost o 310 mld — to jest to

dobra ilustracja tego, co się dzieje ze złotówką.

Bezpośrednim winowajcą jest budżet państwa. Od lat nie udaje się go zamknąć bez potężnego deficytu. W roku minionym deficyt wyniósł 68,1 mld złotych, w tym przewiduje się, że osiągnie około 138 mld, a nawet sądząc po wynikach I półrocza może zostać przekroczony. Co to oznacza dla finansów? Dodatkową emisję pieniądza bez pokrycia, mówiąc krótko.

Recepta na uzdrowienie wydaje się prosta. Zbilansować budżet i po kłopocie. Otóż niezupełnie tak. Przyczyną deficytu bowiem są bardziej złożone. Wydaje się, że ciężary, jakie z tytułu utrzymywania nierentownych przedsiębiorstw ponosi państwo — w postaci dotacji — przede wszystkim — to główny winowajca. Obciążenia budżetu z tego powodu ciągle rosną. W roku 1983 dotacje do gospodarki uspołecznionej wyniosły 1,14 biliona zł, rok później już 1,48 biliona, a w tym roku przekroczy 1,3 biliona złotych.

Powstaje zamknięte koło. Z jednej strony budżet, próbując się ratować przed deficytem, ściągając coraz większe pieniądze od przedsiębiorstw w postaci podatków, z drugiej zaś pod naciskiem również przedsiębiorstw częściej sięga do kieszy i ratuje je przed bankrutem. Słowem: dotacjami pomaga przede wszystkim nieefektywnym, a podatkami najczęściej gniebi efektywnym. Wynik tych zabiegów jest taki, że pieniędzy dużo, a towarów mało. Dotowywane dzieje się bowiem nad wyraz dobrze i zamiast produkować więcej i lepiej, „wyprasza” dofinansowanie...

Resort finansowy w projekcie „Założeń polityki finansowej państwa na lata 1985-1990” zapowiada, że w celu zdyscyplinowania wydatków z budżetu wprowadzi ograniczenia budżetowe ludności i gospodarki nie uspołecznionej! Znowu „kwal zawinił” — Cygana powiesili!”, bowiem to nie rzemieślnicy i nawet nie świadczący społecznie dla ludności są głównym obciążeniem dla budżetu. Ale o

dotacjach dla przedsiębiorstw w tym dokumencie mówi się niewiele.

Urządowanie złotówki jest dzisiaj dla naszej gospodarki sprawą najważniejszą, bowiem, jak twierdzą fachowcy, przy chorym pieniądzu reformy przeprowadzić się nie da.

Operacja jego uzdrawiania nie będzie ani łatwa, ani krótka. Jedynym lekarstwem musi być tu konsekwentne wmuświenie efektywności przez wprowadzenie zasad reformy. Sejm przyjął ustawę o uzdrawianiu i upadłości przedsiębiorstw, uchwalili też w 1982 r. nowe prawo bankowe. Konsekwentne stosowanie tych dokumentów w praktyce gospodarczej wiele mogłoby chorą złotówkę pomóc. Ale co tu mówić o konsekwencji, skoro przy półtorabilionowych dotacjach państwa zbankrutowało! Dlatego tak się dzieje, ustalili powinniśmy Sejm nowej kadencji.

A. Ł.

Kłopoty z karą...

Kara ograniczenia wolności stosowana jest przede wszystkim wobec osób dopuszczających się mniej groźnych przestępstw, sprawców nie wymagających zabiegów resocjalizacyjnych w izolacji zakładów karnych. (To samo odnosi się zresztą do kary grzywny samostnej).

Jeśli ktoś ukradnie skrzynkę jabłek, wartości kilkuset zł, to będzie to przestępstwo mniej groźne, bowiem — jak głosi odpowiedni przepis kodeksu (199 § 2) — kto zagarnia mienie społeczne mniejszej wagi, podlega karze pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności lub grzywny. To samo dotyczy mienia prywatnego, mniejszej wagi (tu także może być przykładem skrzynka jabłek np. ze straganu na rynku).

W JAKIM STOPNIU OGRANICZONA

Kara jest w zasadzie mało dolegliwa materialnie i fizycznie, ale ogranicza wolność w stopniu znacznym. Trwa co najmniej 3 miesiące, a najwyższe 2 lata. Skazany nie może bez zgody sądu zmieniać miejsca stałego pobytu, jest zobowiązany do wykonywania pracy wskazanej przez sąd, nie ma prawa sprawowania funkcji w organizacjach społecznych, natomiast ma obowiązek udzielania wyjaśnień dotyczących przebiegu odbywania kary.

W pierwszym półroczu tego roku — podobnie jak w dotychczasowej praktyce sądowej — ekspanowano niejako tę postać kary ograniczenia wolności, która jest związana z rygiorem potrącenia części zarobków (56 proc. ogółu skazanych). Natomiast postać kary z rygiorem nieodpłatnej pracy dozorowanej na cele publiczne była rzadziej stosowana (30 proc.), a w jeszcze mniejszym zakresie (13 proc.) doszło do praktyki kierowania skazanego do określonego zakładu pracy i potrącania mu części zarobku.

DŁACZEGO?

Praca jako kara jest czymś paradoksalnym, bo przecież praca jest źródłem zarobków, zadowolenia, awansów, zaszczytów itp. No tak, ale nie dla ludzi, którzy mają do niej niechęć, albo nawet wstręt. Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów, obowiązującym od stycznia 1970 r., upośledzone zakłady pracy mają dążyć do przystosowania skazanego do środowiska pracowniczego, wyrobić w nim obowiązek sumiennej i wydajnej pracy, uświadomić szkodliwość popełnionego czynu, kształtować i utrwalać poczucie dyscypliny i odpowiedzialności, przestrzegania porządku prawnego. Jak to zrobić, to zostanie spełniony wychowawczy cel kary.

W zakładach pracy obowiązują dziś surowe zasady reformy gospodarczej — wydajność produkcji i jakość. Jak się ma do tych zadań „szkoła resocjalizacji”?

Z badań Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że kierownictwo zakładów pracy i organizacje społeczne nie wykonują zadań resocjalizacyjnych, lub robią to nieprawidłowo i bez przekonania. Zadania pracy nie są zainteresowane w zatrudnianiu takich skazanych, bo oni utrudniają im podstawową robotę.

JESZCZE GORZEJ WYGLADA...

„Sytuacja, jeśli sąd orzeka karę ograniczenia wolności z rygiorem podjęcia pracy ze zmniejszonym wynagrodzeniem. Pośredniczy w tym wydział zatrudnienia i on to kieruje skazanego do konkretnego zakładu pracy. Departament spraw karnych Ministerstwa Sprawiedliwości stwierdza:

Znaczna większość wydziałów niechętnie kieruje do pracy skazanych na tę postać kary. Dlaczego? Bo to przeważnie pasywni społecznie, alkoholicy, jednostki zdemoralizowane i apolityczne. Jeśli nawet podejmują pracę, to wkrótce ją porzucają, wywierają ujemny wpływ na środowisko, zakłócają normalny tok produkcji.

Zupełnie inaczej wygląda potrącanie części wynagrodzenia osób, które są związane stałym stosunkiem pracy z określonym zakładem. Do rzadkich wypadków należą „unikni” w postaci zmiany miejsca pracy w związku ze skazaniem.

NIEODPŁATNA, DOZOROWANA...

Gdy sąd orzeka taką karę, to w jej wykonaniu powinien uczestniczyć on sam, a także wydział społeczno-organizacyjny urzędu dzielnicowego i zakład pracy, w którym ma się to „naprawianie” delikwenta odbywać. Zakładami są z reguły przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, rejonu dróg publicznych, zakłady zieleni i oczyszczania śmieci. Pracy jest dużo, zwłaszcza w usuwaniu brudzi z miast, ale kto ma dozorować tych „niedzielnych” pracowników?

W Łodzi wykonanie tej kary przebiega stosunkowo sprawnie. Jak informuje sędzia J. Spiewak, skazani pracują w MPK przy porządkowaniu zajezdni, myciu i sprzątaniu taboru, itp. Wyznaczony pracownik dozoruje, wyznacza prace, ocenia wykonanie, informuje sąd. Współdziałanie jest dobre i ma swoją tradycję. Czy wszyscy kierownicy zgłaszają się tam? Nie wszyscy, ale sąd wymierza wtedy karę zastępczą: 10 do 30 tys. zł grzywny za miesiąc ograniczenia wolności. Jeśli skazany nie uści grzywny — stosuje karę zastępczą w postaci pozbawienia wolności. Reasumując: lepiej iść do MPK i myć wagony.

Według informacji Ministerstwa Sprawiedliwości, są w całym kraju kłopoty z karą ograniczenia wolności. Resort sąda sobie sprawę z niedoskonałości tego systemu i chce go poprawić. Z inicjatywą ministra (a z inspiracją Sejmowej Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości) powstał międzyresortowy zespół, który ma koordynować wszystkie działania zmierzające do doskonalenia form i metod wykonywania tej kary.

Opracowano już projekt nowego rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie obowiązków zakładów pracy w zakresie wykonywania kary ograniczenia wolności oraz regulamin jej wykonywania. Idea? — Wypowiadanie jednostek gospodarki mogących zapewnić miejsca zatrudnienia dla skazanych oraz właściwy nadzór nad wykonaniem nieodpłatnej pracy dozorowanej. W grę wejdzie też zainteresowanie zakładów efektami pracy skazanych.

Poczekamy — zobaczymy...
Z. TARNOWSKA

Rozwiązanie krzyżówki

Z DNIA 30 LISTOPADA BR.

POZIOMO: Mostek, ruwek, Kalewala, Klamerska, barkarola, klimat, ambona, rada, Maja, Rawa, kadm, komis, pomnik, imperator, aligator, kilometr, tombak, Dostaj.

PIONOWO: Meksyk, szlagier, krawat, szabla, paranoja, Kraska, arka, kurs, Bardowski, ambasador, remedium, manifest kurant, smutek, cedr, Łask, pogład, kadryl.

Nagrody SDH „Central” w postaci talonu 500 zł wylosowała: WIKTORIA LISIEWICZ, Łowicz, ul. Zwirki i Wigury 10 (odbiór nagrody w SDH „Central” — VIII piętro — pokój nr 801). Nagrody książkowe wylosowali: ZOFIA CIELOCHOWA, Łódź, ul. Marysińska 50/7, ANNA LESIAK, Piotrków Tryb., ul. Belzaska 30/32, bl. 18/37, Zdzisław PAULIŃSKI, Łódź, ul. Brzechwy 7/45. Nagrody książkowe oczekują w sekretariacie naszej redakcji.

Aktorski

Wypada zacząć od słów uznania dla Stowarzyszenia Artystycznego w Łodzi. Z jego to bowiem inicjatywy i dzięki jego staraniom oglądać możemy „Mistrzów sceny polskiej”. Cykl łódzkich spotkań teatralnych, firmowanych tym w pełni adekwatnym hasłem, rozpoczął w sobotni wieczór warszawski Teatr Ateneum „Taniec śmierci” — Augusta Strindberga w reżyserii Jana Swiderskiego.

Tak szczerze wypelnionej widowni (dodatkowe kreślenie w przeświatach, zapelnione przez młodzież proscenium) dawno już nie widziałem w łódzkim teatrze. Okazja była jednak szczególna: na scenie Teatru im. Jaracza wystąpił gwiazdy pierwszej wielkości — Aleksandra Śląska, Jerzy Kamasa i — ponownie — Jan Swiderski. Przypomnijmy, że ten znakomity aktor występował już na tej samej scenie przed 40 laty, grając w mieszczańskim wódeczku w Łodzi Teatrze Wojska Polskiego.

Powrót mistrza — tak najlepiej można zatytułować tę teatralną refleksję. Oglądaliśmy rzadko spotykany pokaz sztuki aktorskiej, do perfekcji doprowadzone gesty, zawieszenia głosu, znakomicie rozgrywane sytuacje, precyzyjnie budowany nastrój.

Słowa te nie tylko odnoszą się do Jana Swiderskiego, ale i doskonale mu partnerujących A. Śląskiej i J. Kamasa.

„Taniec śmierci” należy do najczystszej (obok „Ojca”) grywanych u nas sztuk Strindberga. Przyciąga bowiem nie tylko tematyka, głębia psychologii, ale też stanowi doskonały materiał dla aktorów. Przedstawienie Teatru Ateneum wyróżnia się z obydwu tych względów. Dojrzała, wyrafinowana gra trójki aktorów doskonale wypelni-

Na łódzkich scenach

ła równie interesującą koncepcję reżyserką. Oglądaliśmy bowiem nie tyle mroczny, przejmujący dramat zwalczających się małżonków, co historie ich życia, w której wiele sarkastycznej ironii, gorzkiego humoru, a przy tym — co najbardziej zaskakujące — wewnętrzne ciepła.

„Taniec śmierci” w reżyserii Jana Swiderskiego nie wywołuje uczucia przynębnienia i świadomości nieuniknionego fatum, lecz skłania do refleksji i zastanowienia się nad życiem we dwoje i istotą tego życia, nad jego prawdziwymi wartościami. Nieustanny pojedynek nie musi ozna-

popis

czać śmiertelnej nienawiści, walka płci nie zawsze musi kończyć się tragedią. Jest po prostu częścią życia, jego elementem. Także życia małżeńskiego, pełnego przypiływów i odpływów. Edgar i Alicja zostają razem. Jest w tym nie tylko rezygnacja...

JULIUSZ CYPERLING

Teatr Ateneum. August Strindberg: „Taniec śmierci”. Reżyseria: Jan Swiderski, scenografia: Franciszek Starowiejski. Premiera — sierpień 1985, przedstawienie w Łodzi — 7 grudnia 1985 r.

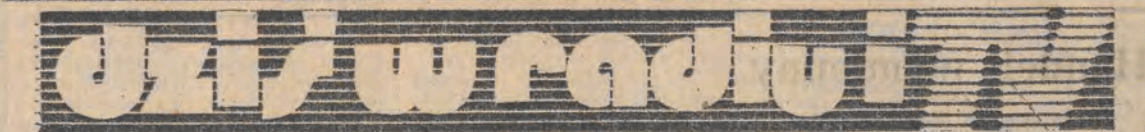
DRZEWA UMIERAJĄ STOJĄC

Tak przynajmniej wynika z badań, przeprowadzonych przez placówkę naukową z Warszawy i Gdańska. Badania te dowodzą, że nawet przy zachowaniu wszelkich obowiązujących norm dotyczących zimowego utrzymania ulic („nieprzesalanie” jezdni, nieskładowanie śniegu pod drzewami itd.) — wszystkie drzewa rosnące nie dalej niż 6 m od krawężnika skazane są na chorobę i powolną śmierć. Z powodu soli właśnie Powierzmy — przy zachowaniu wszelkich norm. A wiadomo, że te nie są i nie mogą być często przestrzegane.

Normy określają np. w gramach ilość soli, jaka może być wysypana na metr kwadratowy jezdni w zależności od temperatury i stanu nawierzchni. Czy samochód używany do „solenia” ma odpowiednio czyste dozowniki? Nie ma. Nie ma ich tym bardziej człowiek, który stoi na skrajni ciężarówki i syple sól łopata. Powstaje logiczne pytanie: po co stworzono normy, o których z góry było wiadomo, że nie mogą być przestrzegane? Tego, niestety, najgłębiej ludzkie nie wiedzą. A czy trzeba solid? Czy w innych krajach też się soli, skazując drzewa na za-

gląd? W państwach wysoko rozwiniętych soli się nie używa, śnieg jest mechanicznie zbierany i wywozony. Ale do tego potrzebny jest sprzęt, którego my nie mamy. Nie mają go też zapewne w stołycy, ale tam postanowiono — jak podał „Express Wieczorny” — sól używać tylko w wyjątkowych wypadkach, np. podczas gwałotów, na co dzień natomiast samochody będą jeździć po białych jezdniach. No cóż, za kilka lat będziemy jeździć do Warszawy, żeby poglądnąć sobie uliczne drzewa...

(ab)



WTOREK, 10 GRUDNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.58 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Przeboje mistrzów. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.35 Radio kierowców. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Ten stary dobry jazz. 18.00 Wiad. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Dzieci Napoleona” (cz. 1).

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Tematy z rezbanssem — tel. 12.25 Mistrzowie trabki. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (I). 13.10 „Jaki był ten rok” — aud. H. Smolaj (I). 13.20 Z malowania skrzyń. 13.30 Słynne postacie literackie w muzyce. 14.00 Mase koncerty wielkiego ekranu — aud. 15.00 Sarah Bernardt „Pamiętniki” — aud. 16.10 Alex-Band i soliści. 16.00 Wielkie Dzieła. 16.50 Ralf Hammond i Junes „Zemla, która Bog dał Kainowi”. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (I). 17.10 Aktualności dnia (I). 17.30 Gwiazdy łódzkiego Teatru Wielkiego — cz. I (I). 17.50 Osiągnięcia hodowlane w Dębnie (I). 18.10 Gwiazdy łódzkiego Teatru Wielkiego — cz. II (I). 18.30 Jan Anderson na płytach kompaktowych 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.50 Wiad. 20.55 Wieczorne refleksje. 21.00 D. c. transmisji koncertu. 21.45 Teatr PR — Urszula Kozarska-Krzyszkowa „Gozka miłośca”. 22.15 Słuchajmy razem. 23.05 Jadwiga Zyliska „Gra w tarota”. 23.25 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów — Paryż 1985. 24.05 Gości, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

11.00 Jazz lat osiemdziesiątych. 11.30 Szaletne zdrowie — aud. 11.40 Przeboje tygodnia. 11.50 Sven Delblanc „Speranza” — aud. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Antoni Czechow „Dramat na polowaniu” — aud. 13.10 Powtórka z powieści. 14.00 Muzyczna jesień. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Rockowe archiwum — aud. 15.45 „Szopen pod Colba”. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Coenterica i stare koronki — aud. 19.30 Troche swinru. 19.50 Sven Delblanc „Speranza” — aud. 20.00 Casy ten rock. 20.45 Warsztaty muzyczne. 21.00 Muzyka masońska (2). 21.45 Książka tygodnia „Domyśły” — Szymon Kobylński. 22.05 24 godziny w 10 minut. 22.15 Duke Ellington i jego muzyka. 22.45 Poshchac warto. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 Alba de Cespedes „Lola” — aud.

PROGRAM IV

11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 „Polscy Spiewacy w repertuarze romantycznym”. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 Lekturey kształca. 12.20 Zespoły instrumentalne. 12.30 „W Jezioranach” — aud. 13.00 Wstępek wokal nas. 13.25 „Laureaci III Międzynarodowego Konkursu Młodych Skrzypków” — aud. 14.00 Popołudnie młodych. 15.00 W. Krapiwin „Cień Karawelli” — aud. 16.10 „Katalog polskich pianistów jazzowych” — aud. 16.30 Widnokrąg. 17.00 Wiad. 17.05 „Ci niezrównani” — aud. 18.00 „W poszukiwaniu harmonii” — aud. 18.20 Piosenka włoska — aud. 18.40 Studio ekspertów. 19.30 Wiadomości. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Język niemiecki (II). 19.55 O twórczości dla dzieci „Madra żaba, groźny lew i dziełny Pietruszka na lajkowej scenie” — aud. 20.15 Chwila muzyki. 20.20 Wieczór muzyki. 22.00 Album płytowy — aud. 23.30 Lekturey Czwor-ki „Płkny Potocki”. 23.00 Muzykoterapia: Piosenki, zwyciężające ludzkie sprawy — aud. 23.30 Człowiek i nauka — w trosce o naturę — aud. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA PROGRAM I

9.35 Domowe przedszkole

PROGRAM II

10.00 DT — wiadomości. 10.10 Film dla 2 zmiany „Bel Ami” (2) — film fab. prod. franc. 11.35 Europejskie parki narodowe — „Szwecja” (2) — film prod. REN. 16.25 DT — wiadomości. 16.30 Dla młodych widzów: „Tyko dla orlat”. 16.55 Dla dzieci: „Fasola”. 17.20 DT — wiadomości. 17.30 Gazeta rolnicza. 18.00 Telewizyjny Informator Wydawczy. 18.15 Szansa dla żywności — progr. publ. 18.30 Pasia profesora Juliana Aleksandrowicza. 19.00 Dobranoc — „Sąsiedzi”. 19.10 Diagnosta. 19.30 Dziennik. 20.00 Publicystyka. 20.15 „Bel Ami” (2) — film prod. franc. 21.40 DT — komentarze. 22.00 Spór o gospodarkę. 22.45 DT — wiadomości. 22.50 Język angielski — 1. 8

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

ZATRUDNIENIE renciście do — szycia kurtki i spodni. Sprzedam overlock piecionikowy. Przedsiębiorna 1 (10-17). 13562 z E. SPRZEDAM niedrogo boazerię. 53-72-88. 13560 z E. PILNIE poszukuje M-3 z telefonem. 33-53-91. 13556 z E. PILNIE poszukuje M-3 z telefonem. 32-87-45. 13553 z E. MASZYNE do szycia „Singer” stara — sprzedam. Tel. 76-85-92. 13552 z E. SEGMENT „Hubert” — sprzedam. 43-97-92. 13551 z E. KUPIE pokrywę bagażnika „Skody” 100 S. Sprzedam „Fiat” 125 p (1973). „Fiat” 126 p (1979). Tel. 52-49-51. „Fiat” 126 p (1979). 13550 z E. NOWEGO „Trabant” — sprzedam. Tel. 48-08-27. 13572 z E. „TRABANT” (1978). „Peugeot 204” uszkodzony silnik — sprzedam. 35-78-08 po 18. 13593 z E. KUPIE „Polonez” powyżej 2 lat. 43-07-34. 13593 z E. RENCISZTE zatrudnie. (Składanie zyrandoli z drewna) Hektarowa 12 (Kochanówka). 41169 z E.

PILNIE kupię pompe paliwowa i gaźnik do „Forda 1600” oraz szafę metalową ubraniowa. Sprzedam tani „Forda Capri” (1973). „Volvo Automatic 164” (1973), części do „Peugeota” silnik diesel 204, piec na ropę i spalanie NRD. 83-69-73. 41164 z E. BLACHARZA zatrudnie. Wydmo-wa 1. 41160 z E. BONY PKO kupię. 43-74-05. 41158 z E. KOZUSZKI białe — sprzedam. Tel. 86-24-89. 41159 z E. SYRENE 105 sprzedam tania (na części) oraz pelise. Targowa 16/1, po 15.30. 41147 z E. KOMPLET wypożyczkowy „Swazędz”, skóropodobny — sprzedam. 78-75-25; 32-05-79. 41146 z E. „SPEKTRUM” 48 K, nowy — sprzedam. 51-77-10. 41155 z E. PRACOWNIE czapnicza, urzędzona — sprzedam, tel 43-35-30, godz. 16-19. 41156 z E. POSZUKUJE mieszkania. — 52-22-54. 41145 z E. PIEC gazowy radziecki, 200 m i maglowicę sprzedam. 84-50-77 po 17. 41271 z E.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 grudnia 1985 roku zmarł

S. + P.
STEFAN JUNGOWSKI
LAT 88

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 grudnia br. (środa) o godz. 15.00 z kaplicy Starożytności ewangelickiej przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamy

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 grudnia 1985 r. zmarła nasza najukochańsza ZONA i Matka

S. + P.
TERESA FLISIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 grudnia br. (środa) o godz. 14.30 (wtorek) z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na Zarzewiu, o czym zawiadamiamy

MAŻ, CORECZKA, TESCIOWIE I SZWAGIER

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 grudnia 1985 r. zmarł po ciężkiej chorobie

S. + P.
JAN KUCIEWIĆ

były pracownik aparatu kontroli IKR, NIK, Ministerstwa Przemysłu Chemicznego, był naczelnik Wydziału Rewizji Zjednoczenia Przemysłu Chemicznego „Chemitex”.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 grudnia br. o godz. 14. na cmentarzu katolickim na Dołach.

POZOSTAJĄCA W SMUTKU ŻONA z RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 grudnia 1985 roku zmarła

S. + P.
KONRAD MAREK SZAFARA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 grudnia br. o godz. 12 w Pruszkowie-Zbikowie w kościele Najświętszej Marii Panny. Osoby pragnące wziąć udział w ceremonii pogrzebowej zabierze autokar z ul. Wolności o godz. 8.30.

NAJBLIŻSI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 grudnia 1985 roku zmarła

S. + P.
LIDIA ze ŚLĄMÓW JELENOWA

Nabrzeźstwo żałobne odbędzie się w dniu 10 grudnia br. (wtorek) o godz. 13.30 w kaplicy cmentarza ewangelicko-augsburskiego przy ul. Ogrodowej, o czym nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz ewangelicko-reformowany przy ul. Rejtana.

Pograżona w bólu
RODZINA w KRAJU i za GRANICĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 grudnia 1985 r. zmarł po ciężkiej chorobie.

S. + P.
STEFAN BAJSZCZAK

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 11 grudnia (środa) o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza komunalnego na Dołach.

Pozostają w smutku:
ŻONA, CÓRKA i SYN z RODZINAMI

Pograżeni w głębokim bólu zawiadamiamy, że w dniu 6 grudnia 1985 roku zmarł w wieku 60 lat nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść i Dziadziuś

S. + P.
inż. PAWEŁ ZEPNIEWSKI

Pamięć o Nim i Jego dobroci pozostanie wśród nas na zawsze. Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 grudnia (wtorek) br. o godz. 13. na cmentarzu na Zarzewiu.

ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, WNUCZKA i pozostała RODZINA.

PKP — ZAKŁADY BUDOWNICTWA KOLEJOWEGO
w RADOMIU, ul. M. CURIE-SKŁODOWSKIEJ 18

ZATRUDNIĄ

ZARAZ

1. kierownika magazynu,

2. inżynierów i techników:

- budowy dróg żelaznych,
- budownictwa lądowego,
- instalacji sanitarnej,
- elektryków i trakcji elektrycznej,

NA STANOWISKACH KIEROWNIKÓW BUDÓW I MAJSTRÓW,

3. operatorów ciężkiego sprzętu budowlanego:

- robotników w zawodach budowlanych,
- cieśli,
- zbrojarzy,
- blacharzy-dekarzy.

Reflektujemy na pracowników o wysokich kwalifikacjach. Pożądana znajomość języka angielskiego, gdyż mogą być zatrudnieni na robotach eksportowych. Pracownicy o wysokich kwalifikacjach mogą otrzymać mieszkanie rodzinne lub zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Wynagrodzenie według zakładowego systemu wynagradzania oraz świadczenia PKP w postaci: deputatu węglowego, ekwiwalentu pieniężnego za umundurowanie służbowe, zniżki kolejowej dla pracowników i członków rodzin, bezpłatnych leków.

Informacji udziela dział osobowy, tel. 281-01 wewn. 61. Nie dotyczy kandydatów z woj. łódzkiego. 5046-k

Nieruchomości

PLAC ogrodowy na Bałutach notarialnie kupie. Oferty 12778 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZAMIECIE dom w Kolumnie na mieszkanie w Łodzi. Pabianicach. Kolumna, Piotrkowska 33, Stanisław Kokoszka. 40969 g

DOM lub działkę — sprzedam. Tel. 52-35-55. 40140 g

NOTARIALNIE sprzedam działkę 1,5 ha, miejską, budynek mieszkalny, gospodarczy, siła, woda, Tuszyn, Miłkowska 42. 40107 g

SPRZEDAM dom w stanie surowym, jednopiętrowy (woda gaz, siła) w Proboszczewicach k. Zgierza. Wiadomość: Łódź-Bajuty, Porzeczkowa 18a. 12856 g

SPRZEDAM działkę ogrodniczo-rekreacyjną 2500 m koło Strykowa. Tel. 32-51-30 po 18. 12892 g

DOMEK murowany 70 m do unowocześnienia, plac 700 m okolicie pl. Reymonta — sprzedam. Tel. 84-71-84 godz. 14-16. 40348 g

SPRZEDAM ogród, plac stawu 10000 m Ujazd. Warszawa 58-96-82. 40431 g

SKIERNIWICE — dom sprzedam. Tel. Ozorków 18-10-86. 40448 g

Kupno-Sprzedaz

BONY kupie. 57-93-99. ZMYWARKĘ, prasownicę — kupie. Tel. 57-24-41. 40710-g

SIATKĘ ogrodzeniową — sprzedam. 86-82-92. KUPIE stębnówkę przemysłową. 84-32-25. po 18. 12874-g

INDEKS A TERGO Doroszewskiego — kupie. 86-03-67. 40091-g

„VIDEOTON” nowy kupie. Tel. 55-51-50. 40062-g

KUPIMY kalkulator programowy HP 67 lub podobny. Tel. 32-56-99 godz. 8.00-13.00. 5198-k

TELEWIZOR czarno-biały — sprzedam. Tel. 55-52-67. 12714-g

AKORDEON — nowy „80” sprzedam. Tel. 84-87-01. 12305-g

SPRZEDAM futro używane, duży rozmiar — płimowce, tapczan, szafę czterodrzwiową, stół okrągły z krzesłami, szafki kuchenne. Wiadomość: Tel. 51-29-37. 12731-g

TCHÓRZOFRETKI — sprzedam. Tel. 16-21-80 godz. 8-14. 12707-g

FUTRO nutrie 96/170 nowe rowery sportowe do remontu, lisa czarna — sprzedam. Tel. 43-29-89 po szesnastej. 39892-g

SPRZEDAM dywan 2,5x5 Tel. 86-75-46 po 17. 40070-g

SPRZEDAM części do maszyn połączonych D3VA, podział 18, strzykopy, dwie głowki. Tel. 86-83-00, po 20. 40066-g

CASSETTEDECK „Tensai”, programy na „Spectrum” — sprzedam. Andrzejewski, Strzelczyka 10 m 4B (16-20). 40064-g

STOLARZE! Sprzedam strankownicę. Tel. 51-49-19. 46006-g

SPRZEDAM obraczkę. Tel. 12-12-55. 12789-g

SPRZEDAM „Strykopy”. Kupię maszynę do robienia skarpet frotte „Ideal”. Tel. 12-12-75. 12798-g

SPRZEDAM prasownicę „Kalinka”. 48-13-12. 12848-g

MASZYNE dziewiarskie — sprzedam. Tel. 57-71-55. 40145-g

SPRZEDAM kożuch, blam-lapki karakuluwe. 15-52-31. 12866-g

SPRZEDAM flaki. Tel. 52-17-38. 12870-g

COMMODORE VIC-20 programy — sprzedam. 36-13-13. 12893-g

ATRAKCYJNE sztuczne (połączone) RFN, 12 osób — sprzedam. Oferty 12850 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5. 40374-g

SPRZEDAM prakie z wiodką, futro (damskie) z nutryi. 84-25-29. 12853-g

SMAZALNIE lub „Warszawę” 224 sprzedam. Zgierz, ul. Trojańska 28. 12877-g

MOTORÓWKĘ sprzedam. 48-04-41, wieczorem. 12875-g

SPRZEDAM obiektyw „Sonnar” 2,8x180. Tel. 51-85-75 po 17. 12888-g

NOŻ do kłanin — sprzedam. Zgierz, Stepowińska 3a. 12889-g

AUTOMATY skarpetkowe D2RU (3,5) 14 — sprzedam. Tel. 43-78-97 po 19. 40436-g

PIEC gazowy c.o. grzejnik elektryczny olejowy — sprzedam. Harmana 4a — 19. 40860-g

PRALKĘ automatyczną na licencji „Bromberg” — zamienię na lodówkę dwukomorową lub sprzedam. Dywan nowy 2,5x3,5 — sprzedam. Tel. 84-89-81. 40346-g

SPRZEDAM meble-antyki. Oferty 40375 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. „COMMODORE-4” — sprzedam. 86-20-96. 40467-g

NOŻ pionowy, zyg-zac „Yamato” — sprzedam. 86-20-96. 40464-g

SPRZEDAM czynel turki — Istanbul. Konstancję, Swierczewskiego 36 — 16 wieczorem. 40437-g

SPRZEDAM tanio folię na tunel 33x12 oraz kiosk na działkę. Powstańców Wielkopolskich 16 m. 35. 40447-g

SPRZEDAM „Mikro Computer” z monitorem, wysokiej klasy (chętnie przedsiębiorstwu). Zapewniam instruktaż. Oferty 40422 — Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 40122-g

SPRZEDAM telewizor „Beryl” 102. Nowotki 89/8. KALKULATOR „Casto” 601FP, minikomputer, ZX81 — 16K, stuchawki — sprzedam. 78-58-02. 34056-g

SPRZEDAM dwuślizgiowe „Texima”, 84-24-10. 40586-g

SPRZEDAM maszynę do skarpet „Frotte”, „Korona” Nu14. 84-20-71. 40585-g

SZLAKA bezpłatnie. Giewont 66. 40283-g

ODSTAPIĘ kwatery z pompikiem przy głównej alei — cmentarz Kurczaki. Oferty 12774 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. UWAGA! Producent obuwia, konfekcji i galanterii. Sprzedam każdą ilość taśmy nalepno-przeplanej tzw. przepleniec. Jurga Paweł. Keplno 21 Stycznia 21. 12823-g

SPRZEDAM „Rubin” 714. 84-22-68. 12754-g

12902-g

SZNAUCERY średnie — sprzedam. Tel. 74-07-16. 40391-g

OWCZARKI niemieckie 4-miesteczne — sprzedam. Raymonta 27 (od Pabianickiej). 40437-g

BIAŁE pudle miniaturki rodowodowe sprzedam. Zbożowa 4 m. 19 (przy Czarnieckiego). 40427-g

SPRZEDAM maszynę szwalniczą: dziurkarki lekki i ciężki, dwu-igłówek, zyg-zaki, podszycarkę, noż pionowy kulis Dobron. Grunwaldka 6 k. 16. 11726-g

MASZYNE przemysłowe „Lucznik” — sprzedam Krzywoska 37 (od Porzeczkowej). 41121-g

SKODE 100 S po kapitalnym remoncie — sprzedam. Tomaszowska 106 (warsztat). 12735 g

SPRZEDAM „Fiata” 129p po remoncie. Dworaczek. Tel. 78-34-87 do 16 40093 g

„FIATA” 1100 sprzedam w całości lub w części. Oferty 12757 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5 12887 g

KUPIE „126p” (1978-1980) Tel. 86-41-28. 40388 g

TANIO sprzedam „Fiata 1500” całość lub w części, blacha do remontu, silnik po kapitalnym remoncie. Tel. 52-18-23 40388 g

SPRZEDAM „Fiata” 126p (1979), kołyski do „126p” oraz namiot trzyosobowy. Łódź, Goplańska 18/10 po godz. 16 38036 g

„DACIA” (1980) sprzedam. 32-70-65. 40419 g

SILNIK 600, z osprzętem, po remoncie — sprzedam. 86-52-04. 40076 g

„SYRENA” 105L z powodu wyjazdu sprzedam. Górska 15/3, po 16. 40417 g

„136p” (1979-1982) — kupię, Oferty 40413 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 40109 g

PRZEDNIA szyba do „Tarpana” kupię. Zawiszy 9/23, wieczorem. 40409 g

SPRZEDAM przyczepę plastikową N-126 lub zamienię na blaszaka z przyczepą. Tel. 55-16-12 40121 g

SPRZEDAM nie urbrojony na karoserie „Polonaz”, 2 kotły c.o. 45 m, świetlówki 40 w do naświetlania rozsady. Rzgów, Rudzka 17, tel. 14-11-35. 40456 g

Lokale

4-POKOJOWE mieszkanie w Aleksandrowie Ł., wynajmie małżeństwo lekarskie, tel. 57-24-41. 40709 g

POSZUKUJE lokalu na sklep, na Bałutach lub Śródmieściu. 36-35-65. ODSTAPIĘ pokój samolnej osobie. 57-10-88. 12716 g

ZAMIECIE spódnice M-3 (46,5 m) Widzew-Wachód na M-4 lub M-5 Strycharska — Smocza lub Chojny — Zatorze. Tel. 36-45-30 (16-19). 40067 g

M-2 własnościowe — kupię. 51-66-98. 12340 g/40896 g

M-2 własnościowe (telefon) — chętnie kupię. 51-66-98. 12839 g

DWA mieszkania własnościowe M-2, łącznie 76 m zamienię na jedno 65 m. 57-74-51. 40046 g

M-1 Zduńska Wola zamienię na większe, także stare budownictwo. Korzystne warunki. Tel. Zduńska Wola 44-82. 40127 g

M-4 i M-3 zamienię na jedno 4-5-pokojowe lub segment. Tel. 86-93-38. 12764 g

POKOJ — bloki wynajmę panienca. Poznańska 53, 35 po 16. 12733 g

PRZYJMĘ na mieszkanie, za opiekę nad chorą. Wiadomość. 51-29-37. 36544 g

M-3 spódnice, telefon zamienię na mały domek kwaterekowy — wygody, telefon. Oferty 12897 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5. 12770 g

POKOJ, kuchnia stare budownictwo — zamienię na większe na korzystnych warunkach. Może być do remontu. Oferty 40429 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 35523 g

2 POKOJE z kuchnią, telefonem, zamienię na równorzędne ew. większe z telefonem w Śródmieściu. Ewentualnie inne propozycje nadające się na rzemiosło. 43-85-45. 12411 g

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania — 51-11-33. 40832 g

M-4 Dąbrowa zamienię na 2xM-2 (jedno) Dąbrowa, tel. 43-52-08 po 18. 40377 g

ABSOLWENTKA politechniki poszukuje pokoju. Oferty 40450 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 12826 g

ZAMIECIE kwaterekowe, oddzielne 2 razy po pokoju z kuchnią, z balkonami przy ul. Spornej dwa lub trzy pokoje. Oferty 40407 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 12717 g

POŚREDNICTWO kupna — sprzedają nieruchomości, lokali własnościowych 22 Lipca 12 mgr Matuzalski 32-18-08. 10090 g

POSZUKUJE pomieszczenia na roczną myjnię samochodów. Konieczna kanalizacja miejska. Zapewniam korzystne warunki. Oferty 12863 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5. 12749 g

AKWIZYJNE przyjmie, krawiectwo lekkie, ciążkie. Dobra znajomość rynku i zaopatrzenia. 86-34-87. 41006 g

MATEMATYKA, Wzrost, 51-56-92. 12879 g

FIZYKA, matematyka, chemia, niemiecki, mgr Sidorkiewicz — 78-58-02. 38036 g

ZATRUDNIĘ szwaczkę z Brzezin — Brzeziny, ul. Kosiłkowska 12. Poszukuję mieszkania. Tel. Łódź 51-49-65. 41020 g

ABSOLWENT ekonomiki handlu zagranicznego ze znajomością angielskiego i rosyjskiego. Po studiach wojsku — poszukuje pracy w firmie polonijnej. Oferty 39166 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 39994 g

PRZYJMĘ szyć chalupecznicę 52-37-44. 12733 g

CHALUPNICZKO przyjmie. 36-11-11. 40109 g

ZATRUDNIĘ kalesnik lub osobę dobrze szyjącą. Przedziałna 42. 40078 g

ZATRUDNIĘ pracowników (szyje kurtki ocieplanych i spodni). Wojska Polskiego 144 m. 5. 40181 g

ELEKTROMECHANIK samochodowy z kilkuletnim stażem, posiadający uprawnienia „VW” — podejmie pracę w sektorze prywatnym. Oferty 12845 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 39335 g

ZŁECE szyć kombinizonów, kurtkę ocieplanych. Potrzebna stębnówka przemysłowa. 84-32-25, po 18. 36517 g

WYKWALIFIKOWANA szwaczka na overlock i stębnówkę podejmie pracę w sektorze prywatnym. Tel. 86-31-55. 12684 g

BLACHARZA samochodowego — zatrudnię. Konstancję, 1 Maja 70. 40987 g

PRZYJMĘ reniczkę do pralni — prasownicę. Tel. 43-43-00 po 20. 40434 g

SZYCIE proste przyjmie. 52-68-58, po 16. 40345 g

WYKWALIFIKOWANA szwaczka przyjmie chalupecznicę (spodnie, kurtki, inne). Oferty 40340 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 40462 g

MŁODY — czas nieograniczony, przyjmie chalupecznicę. Oferty 40401 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 40450 g

ZŁECENIA na telefon i chalupecznicę przyjmie. 84-46-95. 40450 g

Usługi

AUTONAPRAWA u klienta — specjalność „Syrna”, 55-63-26 lub 57-94-46 Urbanski. 12716 g

AKUMULATORY — tanie, atestowane 45, 60, 75 Ah oraz regeneracja i ładowanie, Łódź, Sienkiewicza 25. Tel. 83-39-44 Jezewski. 36544 g

KINESKOPIE — regeneracja. 57-33-00 Lubartowicz. 12770 g

TELENAPRAWA 34-96-65. Bednarek. 12586 g

TELEPOGOTOWIE — Pentela 57-31-76. 12411 g

DOMOFONY głośno mówiące dom — furtka, zamki, dawkowniki, Elektromechanika, Konstancję, pl. Kościuski 15, tel. 11-13-59, POKOJ. 35523 g

ANTYWLAMANIOWE zabezpieczenie i wyciszenie drzwi, uszczelnianie, zapinki okienne, przeróbki okien wyjmowanych na otwieranie. Tel. 43-27-74, godz. 8-14 i 16-18. Türschmid. Zakład zrzeszony w spódnicy. 39699 g

ALARMY przeciwlamaniowe „ELEKTAL” Masłankiewicza 36-32-68 (8-15). 12166 g

AUTOALARMY z wyróżnionym sygnałem. Inż. Ostroch, inż. Serafin Pogodna 12, tel. domowy 51-58-13. 12826 g

PRALKI automatyczne, zmywarki — naprawa. Kaczuba. 52-54-52 (10-12). 39283 g

BOAZERIE, zabudowa wewnątrz — Rybczyński, tel. 86-50-94. 12717 g

CYKLINOWANIE, lakirowanie. 43-84-74 Dobrzyński. 7110 g

CYKLINOWANIE, lakirowanie. 43-24-18 Trele 13679 g

CYKLINOWANIE — lakirowanie. Kluszczyński, tel. 86-75-46. 32437 g

GLAZURĘ własną, powierzoną układa Dzierżbicki, 78-25-19. 12712 g

DRZWI składane, żaluzje, zamki, karnisze. 55-53-47 Ciesielski. 11858 g

ZALUZJE przeciwsloneczne. 52-37-49 Kłeweta. 12992 g

ZALUZJE międzyszybowe, automatyczne opuszczanie i ustawianie pozycji (gwarantacja) 43-60-97. Zamysłowski. 12673 g

STUDENT trzęsie, pierze dywany, myje okna. Szewców. 57-16-20 — 74-72-56. 12749 g

PRANIE dywanów metoda asaca. Prus 85-62-84. 78-84-97. 12050 g

MYCIE okien, podłóg, trzepanie, pranie dywanów również instytucjom. Piętkiewicz — 86-15-72. 7691 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz. Instytucjom rachunk. 86-25-82, Simińska. 12738 g

ŚCINANIE drzew. Kowalczyk. 74-36-49. 40336 g

EKSPRESOWE sycia spłoni. Franciszkańska 38. Różycki. 39994 g

PROJEKTOWANIE: maszyn, urządzeń; technologia; chemia przemysłowa, kosmetyki, tworzywa. Wcisło. 33-73-05. 12859 g

UKŁADY wydechowe, nadkola, haki holownicze, Judyńca 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 39471 g

BOAZERIE, zabudowa — fachowo montuje. Tel. 48-91-94. Czepil. 40344 g

DEZYNEKCYJA w instytucjach. Sienkiewicz tel. 32-40-12. 38922 g

MYCIE okien. Instytucjom rachunk. Szpak 32-12-35. 12415 g

MAGNETOWIDY przestrajam. PAL/SECAM montuje. Inż. Fidler. 48-82-18. 39335 g

RUBIN — Elektron naprawa. 51-44-34 Gogulski. 36517 g

Rożne

DOŚTAWCY ciasta poszukuje. Tel. 51-39-75. 12684 g

POSZUKUJE świadków potrącenia kobiety przez białego Fiata 125p w dniu 14 października br. ok. godz. 17 na skrzyżowaniu Tatrzańskiej i W. Wasilewskiej. Tel. 74-83-90 do 15 i 43-13-52 po 18. 12727 g

PRZYJMĘ współnika z gotówką. Uroczysko 12. 40086 g

POSIADAM lokal — oczekuję propozycji osób z uprawnieniami. Chęć I 153 k. Pabianie, woj. sieradzkie. 40462 g

„JDYLLA” Czestochowa — skrytka 748 — dyskretnie kojarzy małżeństwa. 4907 k

PANOWIE! Interesujące oferty matrymonialne pań szybko, dyskretnie przesyła Biuro „LIDO”. 81-310 Gdynia 10, skrytka 37. 4255 k

RÓZPRAWA DOKTORSKA

Dziekan i Rada Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 29 grudnia 1988 roku (piątek) o godz. 10, w Bibliotece Instytutu Socjologii UL w Łodzi, przy ul. Rewolucji 1995 roku 4/43 (I piętro) odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr JANUSZA GORSKIEGO nt.: „Rola wartości pragmatycznych w środowisku pracy (próba weryfikacji pojęcia)”. Promotor: prof. dr hab. Stefania Dziecielska-Machnicka (IS UL). Recenzenci: prof. dr hab. Salomea Kowalska (IFIS PAN, Warszawa), doc. dr hab. Zbigniew Borkowski (IS UL). Rozprawa doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Uniwersyteckiej, Łódź, ul. Narutowicza 103. Wstęp na rozprawę wolny. 8699-k

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że w dniu 20 grudnia 1988 r. o godz. 10.30 w sali konferencyjnej IFA Instytutu Fizyki UL, ul. Nowotki 149/153 odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr TOMASZA DZIKOWSKIEGO nt.: „Badanie składowej elektromagnetycznej wielkich neków atmosferycznych”. Promotor: doc. dr hab. Jerzy Gawin (Instytut Problemów Jądrowych w Łodzi). Praca doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Matejki 34/48.

KOLEZANCE

JADWIDZE SMYKALE
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
składają: O J C A

KOLEZANKI i KOLEDZY z PP „ORBIS” ZAKŁAD TRANSPORTU W ŁODZI

Z głębokim żalem żegnamy drogą Panią kierownik poradni

DOKTOR
ZDZISŁAW DĄBROWSKA-SOLECKA

zmarła w dniu 3 grudnia 1988 roku.
Wyrazy szczerzego współczucia Rodzinie składają:
PRACOWNICY PORADNI F/GRUZIJCZEJ
ŁÓDŹ-SRÓDMIEŚCIE

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE GOSPODARKI MIEJSKIEJ w Łodzi ul. Swojska 4

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n.w. pojazdów:

1. „Nysa” 322, rok prod. 1974, nr podw. 135814, stopień zużycia 90 proc., cena wywoławcza 31.100 zł.
2. „Zuk” A-11, rok prod. 1977, nr podw. 267688, stopień zużycia 90 proc., cena wywoławcza 67.600 zł.
3. „Zuk” A-11 rok prod. 1974, nr podw. 158948, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 132.600 zł.
4. „Zuk” A-11, rok prod. 1974, nr podw. 192320, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 169.000 zł.
5. „Zuk” A-11, rok prod. 1976, nr podw. 229992, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 169.000 zł.
6. „Star” W-25, rok prod. 1971, nr podw. 128793, stopień zużycia 85 proc., cena wywoławcza 150.000 zł.
7. „Star” A-25, rok prod. 1965, nr podw. 72689, stopień zużycia 95 proc., cena wywoławcza 50.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 grudnia br. o godz. 10 na terenie Przedsiębiorstwa Transportowego Gospodarki Miejskiej w Łodzi, ul. Swojska 4. Pojazdy można oglądać w terminie 2 dni od daty przetargu w godzinach 10-13 na terenie przedsiębiorstwa. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu. Braków w osprzęcie i wyposażeniu zgłoszonych do przetargu samochodów nie uzupełnimy, jak również nie bierzemy odpowiedzialności za wady ukryte. Przetarg przeprowadzony będzie zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji w Monitorze Polskim nr 28 z 1982 roku. Zastrzega się prawo unieważnienia lub częściowego wycofania pojazdów z przetargu bez podania przyczyn. 4230-k

Pojazdy

MOSKWIKA” 403 — sprzedam. 55-26-40, po 17. 40120-g

Jak będziemy podróżować w przyszłym roku?

Nowe połączenia dla Łodzi

Mimo że nowy rozkład jazdy PKS wejdzie w życie dopiero 1 czerwca przyszłego roku, już dziś wiadomo jakie przyniesie on zmiany. Zaczniemy od wiadomości dobrej: Łódź nie straci nic, a nawet zyska kilka dodatkowych połączeń. Tak więc uruchomione zostaną kursy dalekobieżne do Olsztyna (przez Kutno i Plock) oraz do Brodnicy (również przez Kutno i Plock). Od czerwca autobusy będą również kursować na trasie Łódź - Łyszkowice - Łowicz - Sochaczew i Łódź - Sokolniki - Modlna - Leszno. W województwie powstaną pięć nowych przystanków PKS: w Łodzi przy ul. Rzgowskiej (Centrum Zdrowia Matki-Polki), w Skotnikach, Boczach, Małachowicach i Kolonii Małachowice.

Ataz wiadomość przykra: nowy rozkład jazdy dla naszego okręgu (woj. łódzkie, piotrkowskie, sieradzkie i skierniewickie) przewiduje o 78 kursów mniej niż rozkład obecny. Ograniczenie takie jest, niestety konieczne, bo po prostu nie ma czym jeździć. Dostawy taboru nie pokrywają strat wynikających z wycofywania wozów wyeksploatowanych. Pod koniec roku Dyrekcja Okręgowa KPKS w Łodzi będzie miała o 6-7 autobusów mniej

nich. To, że Łódź zyska dwa wymienione wyżej połączenia, możliwe jest tylko dzięki temu, że będą one obsługiwane przez dyrekcję warszawską.

Nowy rozkład jazdy przewiduje zmiany nie tylko ilościowe. Mimo że w okręgu „ubędzie” 78 kursów, to spośród ok. 250 nadesłanych z terenu wniosków dotyczących uruchomienia nowych połączeń - 119 zostało przyjętych. Tak więc przybędzie 119 nowych kursów, co wymaga jednak zlikwidowania 195 dotychczasowych. Czy zamiana będzie właściwa - pokaże życie. W łódzkiej dyrekcji zapewniono nas, że zlikwidowane zostaną połączenia najmniej rentowne, a więc cieszące się najmniejszą frekwencją.

(ab)

Jak informuje Biuro Rady Narodowej Miasta Łodzi, dziś można się zwracać z różnymi sprawami do dyżurnych członków przemyśleń rad narodowych. W godz. 15-18 przy ul. Piotrkowskiej 104 (w pokoju 014 A, front, parter) dyżur pełni członek Prez. RN m. Łodzi - Adam Janka.

Dyżury radnych

- na Górnej (al. Politechniki) 26, p. 129 - Lucyna Batorowicz;
- na Poleścu (ul. Zielona 10, p. 135) - Kazimierz Kowalczyk;
- w Śródmieściu (al. Kościuski 1, p. 117) - Zbysław Dąbrowski;
- na Widzewie (ul. Armii Czerwonej 30, p. 30) - Piotr Karkowski;
- w Pabianicach (ul. Armii Czerwonej 16, p. 12) - Waldemar Jagielo;
- w Zgierzu (ul. Armii Czerwonej 1, p. 37) - Józef Pacyna.

Z obrad sztabu antyspekulacyjnego „Cudowna” przemiana chleba

Przychodzą kontrolerzy do piekarni i stwierdzają, że chleb jest niesmaczny. Słyszą wyjaśnienia, że to mąka nie taka, że brakuje dodatków, itd. itp. Ale ponieważ są ludźmi upartymi i wierzą w tzw. obiektywne trudności, przychodzą do tej samej piekarni na drugi dzień... i nie poznają smaku chleba - w czterostopniowej skali dają mu „jedynkę”, podczas gdy poprzedniego dnia dali zaledwie „trójkę”. Z jednej strony są zadowoleni, bo chleb jest smaczny, z drugiej zaś ich wiała w trudności obiektywne i nie do pokonania - jakby nieco ostabła.

Kontrolerzy, których przysięgą opowiedzieliśmy, byli przedstawicielami Państwowej Inspekcji Skupu i Przelwstwa Artykułów Rolnych, zaś sprawozdanie, z którego opowieść pochodzi, zaprezentowano wczoraj na posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Spekulacją. Jak wynika z dokumentu, nadal kontrolerzy mają co robić. Bo popatrzmy w niektórych zakładach garmazeryjnych i masarniach „Społem” podczas produkcji „właso wie” za dużo wody i również ktoś „nie zauważył”. Iż część surowców była przeterminowana. W niektórych punktach skupu badania wykazały, iż tylko 41 proc. zakupionego mleka kwalifikuje się do I i II klasy, a reszta (czyli prawie 60 proc.) nie może być zakwalifikowana do żadnej kategorii. Przyczyn wiele, za mało tłuszczu, za dużo antybiotyków, bakterii i środków chemicznych, trafiają się również zanieczyszczenia mechaniczne.

K. K.

Honory dla Ligi Morskiej

Sala koncertowa Muzeum Historii Miasta Łodzi gościła wczoraj działaczy i sympatyków Ligi Morskiej z okazji zakończenia w Łodzi obchodów 40-lecia Polski morskiej.

Okręg Ligi Morskiej działa w województwie łódzkim od 1981 r. i rokrocznie zaznacza swoją obecność niekonwencjonalnymi akcjami pro-



A Projekcja filmów o Grecji - 11 bm. o godz. 17 w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym (pl. Wolności 14).

A Sesja filmowa poświęcona 90 rocznicy kinematografii - 11-13 bm. w DDK Polesie (al. i Maja 87). W programie projekcje filmów oświatowych i fabularnych. Początek 11 bm. o godz. 18.30.

A Pokaz filmów Leszka Skrzydły z cyklu: „Religie świata” - 11 bm. o godz. 17 w DK „Lutnia” (ul. Lanowa 14).

A Kursy tańca towarzyskiego I i II stopnia i kursy tańca disco organizuje DDE-Śródmieście (ul. M. Buczka 17/19). Informacje - tel. 78-15-14.

pagującymi ponad 67-letnią współczesną obecność Polski nad Bałtykiem. W tym roku np. współdziałając z kuratorium i oddziałem łódzkim PZB zorganizowano dla 200 uczniów naszych szkół rejs do Helsinek, przeprowadzono dla dzieci konkurs rysunku i malarstwa pod tytułem „Barwy morza”, a profesjonalnym twórcóm-marynistóm umożliwiono prezentowanie obrazów w galerii przy ul. Wólczańskiej.

Na uroczystości w Muzeum Miasta Łodzi wręczono Zarządowi Okręgowemu Ligi Morskiej Honorową Odznakę m. Łodzi, sześciu działaczy Ligi otrzymało Medal 40-lecia Wyzwolenia Łodzi i tyle samo osób odebrało odznakę „Zastępny Pracownik Morza” (ma.j)

56 nietrzeźwych kierowców

Tydzień na drogach

23 wypadki wydarzyły się w minionym tygodniu w Łodzi i województwie. Dwie osoby poniosły śmierć, a 37 zostało rannych. Zarejestrowano 25 kolizji, zatrzymano rekordową liczbę nietrzeźwych kierowców, bo aż 56. Jeden z nich spowodował wypadek, a dwóch - kolizję, 15 wypadków - były to potrącenia pieszych przy czym do 12 doszło z ich winy. (ab)

Rozmaitości łódzkie

CZY RZEMIEŚLNICY ZAROBIA NA „GWIAZDCE ŁÓDZKIEJ”?

Pisałmy już o wielkiej imprezie handlowej, jaką będzie rozpoczynająca się w piątek „Gwiazdka Łódzka”. Ponieważ ma tam być wszystko, co najcenniejsze posiadają łódzcy handlowcy, nie powinno zabraknąć rzemiosła. Dla prywatnych wytwórców i kupców przeznaczono 50 sto-

isk w Hali Sportowej. Wszyscy chętni powinni się szybko zdecydować i kontaktować z Wydziałem Handlu UME przy ul. Piotrkowskiej 104. (K. K.)

ARTYSTYCZNE WYROBY W „UNIERSALU”

Dzisiaj „Uniwersal” otwiera swoje stoisko Pracowni Sztuki Plastycznej. Na II piętrze w „Małej galerii” można będzie kupować obrazy, grafiki, szkło unikatowe, gobeliny, odzież i galanterię artystyczną - wszystko wykonane przez artystów-plastyków. (K. K.)

PUNKT KONSULTACYJNY DLA DZIAŁACZY SAMORZĄDU

Komisja ds. Samorządu Rady Narodowej Miasta Łodzi informuje, że w każdy wtorek w godz. 15-17 w gmachu Urzędu Miasta Łodzi, ul. Piotrkowska 104 (blok A, parter), tel. 36-06-28 lub 36-22-88, czynny jest punkt konsultacyjny dla działaczy samorządu mieszkańców.

BRUDNY SKLEP

Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna informuje, że z powodu anty-sanitarnego stanu pomieszczeń, 5 grudnia został czasowo zamknięty sklep rybny PSS „Społem” przy ul. Brailskowskiej 10a w Łodzi. (f)

WAŻNE TELEFONY

- Pogotowie MO 897
- Straż Pożarna 998
- Pogotowie Ratunkowe 999
- Informacja służby zdrowia 34-15-15
- Informacja telefoniczna 813
- Informacja kolejowa 35-55-55
- Informacja PKS 32-65-96
- Dw. Centralny 57-24-33
- Dw. Północny 32-51-11
- Pogotowie ciepłownicze 33-34-31
- Pogotowie energetyczne 33-34-31
- Łódź Północna 33-34-28
- Łódź Południowa 33-34-28
- Pogotowie gazowe 33-93-83, 892
- Pogotowie dźwigowe 74-87-68, 74-40-41
- TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
- MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA - 33-60-60 czynny w godz. 15-18
- TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką chorobą - 37-48-33 w godz. 12-22

TEATRY

- NOWY - godz. 19:15 „Porwanie Sabinek”
- MAŁA SALA - godz. 17 „Letni dzień”
- JARACZA - godz. 19 „Kamień na kamieniu”
- POWSZECHNY - godz. 16 „Wesoła bajka o smutnej królowej”, godz. 19:15 „Pociąg pod specjalnym nadzorem”
- MUZYCZNY - godz. 11 „Jaś i Małgosia”
- ARLEKIN - godz. 17:30 „Jak Sibiela Rokita do wsi zawitał”
- TEATR 17 - godz. 19 „Na pełnym morzu”
- STUDYJNY - godz. 20 „Maria i Woyzeck”

MUZEJA

- HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17
- ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) - godz. 9-16
- ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11-18
- BIOLOGII EWOLUCYJNEJ (ul. Park Sienkiewicza) - godz. 10-14
- HISTORIA MIASTA ŁÓDZI - (ul. Ogrodowa 15) godz. 11-15
- SPORTU I TURYSTYKI (ul. Worcelis 21) godz. 14-18
- WŁOKNIENICWA (ul. Piotrkowska 232) godz. 10-16
- SZUKI (Wieckowskiego 36) - godz. 11-17
- MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 31) godz. 10-15
- MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) godz. 10-15
- ZOO czynne w godz. 9-15:30 (kasa do godz. 14:30).

Do teatru za 20 zł

Tyle, począwszy od dziś, będzie kosztować młodzież szkolna i akademicka bilet do teatrów łódzkich. Kasy sprzedawca będą bilety w tej cenie, na pol godziny przed rozpoczęciem spektaklu (za okazaniem legitymacji). (je)

Wodociągi i melioracje w gminie Stryków

Na polach sucho - w mieszkaniach woda z kranu

W listopadzie w gminie Stryków zakończono dwie ważne dla rolników inwestycje. 12 listopada przekazano do eksploatacji wodociąg długości 19 km, który swym zasięgiem obejmuje wsie: Dobra, Dobra-Witanówek, Kielmina, Klek, Orzechówek, Michałowice i Sosnowiec. Wodociąg ma 266 przyłączy do zagrod. W dzień później przekazano do użytku drugi wodociąg. Będą mogli korzystać z niego mieszkańcy wsi Lipka i Kolonia Niesułańcy. Sieć podstawowa liczy 4,5 km i ma 94 przyłącza do zagrod.

W listopadzie zakończono też ostatnie prace przy melioracji 370 ha gruntów we wsiach Żelgoszcz, Sosnowiec, Smolice i Swędów.



Suche krany

„Szczonony Panie Redaktorze! Od dwóch lat nasz pion domu przy ul. 23 Lipca 39 przysyła mi ucieleśnione Kłopoty z powodu braku dopływu wody. Montaż na ADM przy ul. Gdańskiej niestety nie odnosi skutku, choć od czasu do czasu zjawiają się monterzy, oglądają rury, jednak na tym się kończy. Ostatnio sytuacja doszła już do takiego sta-

nu, że woda kapała dosłownie kroplą po kropki, i to uciążliwe w nocy. W ciągu dnia krany są suche. W ogóle się już nie myjemy, bo nie ma takiej możliwości. Jak tu dbać o higienę, jak ugotować obiad, itp... Prosimy „Reflektorka” o interwencję.”

Wacław G. (nazwisko znane redakcji)

Uwaga, złodzieje!

Wygląda na to, że ludzie (zwłaszcza kobiety) przed ścieżkami potracili głowy. Na ulicach, w sklepach, punktach usługowych ruch coraz częściej jest zlodziejski. W mojej obecności z jednym z punktów usługowych klientka podniosła lament, bo z ulokowanej pod płaszczem na-

wieszku torbki zniknął cały portfel z pieniędzmi, kartkami kredytowymi itd. A ktoś to władał torbę z dala od siebie?!

Ostrożność nigdy za wiele. Złodziej grasuje też w tramwajach i autobusach. Szczególnie na trasach łączących dworce z domami towarzyszymi. Zresztą, są oni uszereżeni. Złapać ich trudno, ponieść stratę - bardzo łatwo. (z-1)

Kto widział „Fiata”?

Zwrócił się do nas zmartwiony właściciel czerwonego „Fiata 135 p”, nr rej. LDP 87-89 w miasteczku sobotę rano samochód zniknął z garażu. Ktośkolwiek może udzielić informacji o skradzionym wozie - proszony jest o kontakt pod nr tel. 84-87-88. (ab)

Skazany na 25 lat więzienia za zabójstwo 17-letniego chłopca

34-letni Wojciech D. ze Zgierza, niepracujący, natomiast nadmierne pijący (w opinii biegłych - psychicznie uzależniony od alkoholu), pozostawał w przyjaźni z 37-letnią kobietą, rozwiedzioną, matką 17-letniego ucznia szkoły krawieckiej. Stosunki były poprawne, ale popyły się gdy Wojciech D. (pozostający faktycznie na utrzymaniu przyjaciółki) poblił ją brutalnie. Syn związał się z koleżanką ze szkoły, traktował ją jako narzeczoną i protestował przeciwko nadmiernej pić w jego domu. Jak mówili świadkowie, chłopak - odkąd poznał dziewczynę i planował małżeństwo - był bez zarzutu. Odwiedzał go ojciec, czego nie tolerował Wojciech D., zazdrosny o matkę.

W lesie w okolicach Karsznicy, zamordował go Wojciech D. Przyczyną do tego, ale przed sądem oświadczył, że nie miał zamiaru zabić; został sprowokowany i zdenerwowany się. Faktem jest, że chodziło o matkę chłopca (oskarżony twierdził, że ją kochał). Jak było naprawdę, jakie były motywy zbrodni - wie tylko sam oskarżony. Jak jednak stwierdził sąd - brakowało motywów, żeby pozbawić życia młodego człowieka, który już sam de facto założył rodzinę (dziecko urodziło się po jego tragicznej śmierci). Wojciech D. skazany został na 25 lat pozbawienia wolności i 10 lat pozbawienia praw publicznych (prokurator uzasadniając planowanie zabójstwa żądał kary śmierci). Wyrok jest nieprawomocny.

12 LAT ZA USILOWANIE ZABÓJSTWA

Także wczoraj przed Sądem Wojewódzkim zapadł wyrok skazujący

36-letniego Jana R. z Ozorkowa na karę 12 lat pozbawienia wolności za usiłowanie zabójstwa sąsiada - Henryka L. Dobre stosunki między nimi popsuły się gdy Jan R. nie zaprosił sąsiada na swoje wesele. Odtąd pogłębiały się nieporozumienia. Wreszcie Jan R. uznał, że wszystkie przypadkowe okoliczności pośrednich kontaktów między nimi godzą w jego osobę, nawet w jego życie. Wtedy postanowił sąsiada zabić i przygotował toporek. Znalazł Henryka L. w zakładzie blacharskim i zadał mu ciosy w głowę. Żmijowa czapka uchroniła zatakowanego od uszkodzenia czaszki, ale ofiara utraciła 15 proc. zębów i pozostaje pod opieką neurologa.

Osobowość niedosłego zabójcy biegli psychiatrzy i psycholodzy ocenili następująco: niezwykła drażliwość, nadmierna koncentracja na własnej osobie, skłonność do wygórowanych emocji, wyolbrzymianie pretensji. Odstępowanie od górnego wymiaru kary (15 lat - o taki wyrok wnosił prokurator), sąd uwzględnił pewne okoliczności łagodzące: dwoje nieletnich dzieci, dobra opinia, stała praca oskarżonego.

Wyrok jest nieprawomocny. (faz)

„DZIENNIK ŁÓDZKI” - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DE”, Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centralna: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-04-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 33-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95. dz. łączności z czytelnikami interwencji Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-95 (reklamów nie zamówionych redakcja nie wraza). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi - Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-43-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-58-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podać w dziale PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch”.